Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Nr. 263 Kraków, środa 15 listopada 1922 Rocznik XXXI.

100 marek za numer

Miesięcznie marek 2500

Zagranica miesięcznie 4000 Mk

Konto czekowe PKO Nr 140.256

Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

Organ Polskiej Partyi Socyalistycznej

Wychodzi codziennie o godz. 6 rano z wyjątkiem dni poświątecznych

Redakcya i Administracya: Kraków, Dunajewskiego 5.

Telefon Redakcyi Nr. 396.
Telefon Administracyi Nr. 310.
Adres telegr.: Naprzód Kraków.

Dział inseratowy: Powszechne biuro reklamy „PRASA"
Kraków, Karmelicka 16, tel. 20-86.
Konto czekowe 149.975.

Wyniki wyborów do Senatu

Sześciu senatorów socyalistycznych

Jakkolwiek cyfrowe rezultaty wyborów do Senatu nie ze wszystkich powiatów województwa krakowskiego dotychczas napłynęły, to jednak z tych cyfr, które poniżej ogłaszamy, z zupełną pewnością wynika, że w województwie krakowskiem wybrani zostali senatorami: **trzej piastowcy** (Bojko, Długosz i Średniawski), **dwaj z ósemki** (ks. biskup Sapieha i prof. Emil Godlewski), **jeden socyalista** (tow. **JAN ENGLISCH**). Komu przypadnie siódmy mandat senatorski: dwójce (dr. Daniel Gross z Białej), jedynce (Stanisław Nowak, prezes Związku nauczycieli), czy też ósemce (Adelmann) — jeszcze niewiadomo.

W Warszawie został senatorem wybrany sędziwy patryarcha socyalizmu polskiego, tow. dr. **BOLESŁAW LIMANOWSKI**, któremu z tej okazyi, jakoteż z okazyi jego 87-tych urodzin zasyłamy najserdeczniejsze życzenia. Niech żyje!

W województwie kieleckiem wybrany tow. **LEON MISIOLEK**, weteran ruchu socyalistycznego w Małopolsce. w województwie łódzkiem tow. dr. **STEFAN KOPCIŃSKI**, ławnik magistratu łódzkiego, lekarz i pedagog, którego zasługą jest zorganizowanie szkolnictwa w Łodzi i przeprowadzenie tam powszechnego nauczania. Również w Pińsku został wybrany socyalista do Senatu.

Z listy państwowej PPS wejdzie do Senatu tow. **STANISŁAW POSNER**, współredaktor „Robotnika".

Wedle dotychczasowych wyników ma zatem PPS conajmniej 6 senatorów.

• • •

Dotąd nadeszły następujące wiadomości cyfrowe o rezultatach wyborów do Senatu:

WOJEWÓDZTWO KRAKOWSKIE

Wyniki wyborów do Senatu w powiatach województwa krakowskiego przedstawiają się następująco:

Kraków: lista Nr. 1 — 6300, **Nr. 2 — 3117**, Nr. 3 — 1535, Nr. 5 — 3, Nr. 7 — 2, Nr. 8 — 2980, Nr. 10 — 35, Nr. 12 — 174, Nr. 13 — 371, Nr. 24 — 89, Nr. 25 — 29.

Podgórze: lista Nr. 1 — 2014, **Nr. 2 — 3050**, Nr. 8 — 2063, Nr. 24 — 75.

Chrzanów: lista Nr. 1 — 2628, **Nr. 2 — 8917**, Nr. 8 — 8439, Nr. 12 — 97, Nr. 24 — 2419.

Oświęcim: lista Nr. 1 — 2093, **Nr. 2 — 3167**, Nr. 3 — 1334, Nr. 8 — 1556, Nr. 12 — 365, Nr. 24 — 1251.

Biała: lista Nr. 1 — 1334. **Nr. 2 — 5095**, Nr. 8 — 8844, Nr. 12 — 83, Nr. 24 — 578.

Myślenice: lista Nr. 1 — 9777, Nr. 2 — 682, Nr. 8 — 2685, Nr. 12 — 1743, Nr. 24 — 329.

Spisz—Orawa: lista Nr. 1 — 1135, Nr. 2 — 4, Nr. 8 — 1128, Nr. 12 — 146, Nr. 24 — 16.

Wieliczka: lista Nr. 1 — 8137, **Nr. 2 — 3700**, Nr. 8 — 3137, Nr. 12 — 105, Nr. 24 — 612.

Tarnów: lista Nr. 1 — 13.031, **Nr. 2 — 1823**, Nr. 8 — 3159, Nr. 12 — 4632, Nr. 24 — 3284.

Pilzno: lista Nr. 1 — 9250, Nr. 2 — 156, Nr. 8 — 308. Nr. 12 — 1165, Nr. 24 — 447.

Brzesko: lista Nr. 1 — 18.055, Nr. 2 — 781, Nr. 8 — 1491, Nr. 12 — 3.222, Nr. 24 — 1088.

Grybów: lista Nr. 1 — 6165, Nr. 2 — 435, Nr. 8 — 973, Nr. 12 — 2017, Nr. 24 — 555.

Ropczyce: lista Nr. 1 — 12.175, Nr. 2 — 536, Nr. 8 — 2112, Nr. 12 — 2570, Nr. 24 — 1350.

Wadowice: lista Nr. 1 — 5234, **Nr. 2 — 1972**, Nr. 3 — 4311, Nr. 5 — 1, Nr. 8 — 4406, Nr. 10 — 7, Nr. 12 — 610, Nr. 13 — 16, Nr. 24 — 475, Nr. 7 — 1, Nr. 23 — 1.

Żywiec: lista Nr. 1 — 4776, **Nr. 2 — 4279**, Nr. 3 — 1510, Nr. 8 — 9299, Nr. 12 — 326, Nr. 13 — 6, Nr. 24 — 395, Nr. 7 — 59, Nr. 26 — 58, Nr. 18 — 58, Nr. 14 — 2, Nr. 25 — 5.

Wynik wyborów do Senatu z 20 powiatów województwa krakowskiego i miasta Krakowa (brak Nowego Sącza, Jasła i Bochni): lista Nr. 1 — 132.162, **Nr. 2 — 64.629**, Nr. 8 — 100.247, Nr. 12 — 24.017, Nr. 24 — 27.466.

• • •

W gminach podkrakowskich **prawie cała ludność głosowała za listą PPS.** Typowym jest tu wynik głosowania w Prądniku Czerwonym: lista Nr. 2 — 532, Nr. 5 — 2, Nr. 8 — 70, Nr. 24 — 22.

Podobny stosunek zachodzi w fabrycznej miejscowości Glinik Maryampolski pod Krosnem: na 523 głosujących lista Nr. 2 otrzymała 492 głosy.

Cyfry dwunastki i ósemki ilustrują dokładnie walkę pomiędzy ks. biskupem Wałęgą a ks. biskupem Sapiehą: w dyecezyi tarnowskiej ósemka otrzymała znikome ilości głosów, w niektórych powiatach tej dyecezyi idzie ona dopiero po liście żydowskiej.

WOJEWÓDZTWO LWOWSKIE

We Lwowie ilość głosujących znaczna, na prowincyi natomiast znikoma, Na listę Nr. 1 — 1298 głosów, **Nr. 2 — 5.173**, Nr. 3 — 5. Nr. 5 — 29, Nr. 7 — 1, Nr. 8 — 26.528, Nr. 12 — 5, Nr. 13 — 44, Nr. 14 — 478, Nr. 24 — 19.312, Nr. 25 — 40.

Dobromil miasto: lista Nr. 1 — 406, Nr. 2 — 169, Nr. 8 — 472, Nr. 24 — 672.

Brzozów: lista Nr. 1 — 322, Nr. 2 — 23, Nr. 8 — 375, Nr. 24 — 373.

Przemyśl miasto: lista Nr. 1 — 64, Nr. 2 — 2.792, Nr. 3 — 6, Nr. 5 — 97, Nr. 8 — 4.708, Nr. 12 — 16, Nr. 24 — 3.162.

Drohobycz miasto: Lista Nr. 1 — 47 głosów, Nr. 2 — 722 gł., Nr. 8 — 1859, Nr. 24 — 3.376.

Drohobycz powiat: Lista Nr. 1 — 1.069, Nr. 2 — 1340, Nr. 8 — 3.573, Nr. 24 — 3.578 gł.

Chodorów miasto: Lista Nr. 1 — 3 głosy, Nr. 2 — 153, Nr. 3 — 5 gł., Nr. 8 — 420, Nr. 24 — 502.

Krosno miasto: Na listę Nr. 1 — 8 gł., Nr. 2 — 181, Nr. 3 — 2, Nr. 8 — 668, Nr. 12 — 28, Nr. 14 — 13, Nr. 24 — 504.

Jarosław miasto: Uprawnionych do głosowania 9.207, z tego głosowało 5.202. Na listę **Nr. 1** — 36 gł., Nr. 2 — 322, Nr. 5 — 1, Nr. 8 — 2.805, Nr. 24 — 1.918 gł.

WOJEWÓDZTWO TARNOPOLSKIE.

Dotychczas ustalono: Złoczów miasto: lista Nr. 1 — 75 głos., Nr. 2 — 12 głos., Nr. 8 — 775, Nr. 23 — 2.079.

WOJEWÓDZTWO LUBELSKIE.

Przebieg wyborów był spokojny, przy dużej frekwencyi wyborców. Lista Nr. 1 otrzymała **gł. 44, lista Nr. 2 — 7.879 gł.**, Nr. 3 — 263, Nr. 6— 15, Nr. 8 — 9.094, Nr. 16 — 828 gł.

WOJEWÓDZTWO STANISŁAWOWSKIE.

Stryj miasto: lista Nr. 2 — 1.623 gł., Nr. 8 — 4.229, Nr. 23 — 3.370 gł.

WOJEWÓDZTWO ŁÓDZKIE.

Na 8 mandatów otrzymały: chjena 4, blok mniejszości narodowych 2, Wyzwolenie 1, PPS 1 (dr Stefan Kopciński).

WOJEWÓDZTWO KIELECKIE.

Na 9 mandatów otrzymały: chjena 3, Wyzwolenie 3, Piastowcy 1, blok mniejszości narod, 1, **PPS** 1 (tow .**Leon Misiolek**).

WOJEWÓDZTWO POLESKIE.

Lista Nr. 2 — 1 mandat, lista 16 i 24 po 1 mandacie.

WOJEWÓDZTWO WILEŃSKIE.

Lista 1 — 657, lista 2 — 512, lista 3 — 156, lista 8 — 20977, mniejszości nar. 10483.

WOJEWÓDZTWO ŚLĄSKIE.

Katowice. (PAT). „Goniec Śląski" donosi: Według niezupełnych jeszcze wiadomości w śląskim okręgu wyborczym do Senatu padło na listę Nr. 8 — 46087 głosów, na listę 16 — 37881. na listę 7) 15081, **na listę 2** — 13255. Sądząc po tych cyfrach, lista Nr. 8 zyska dwa do trzech mandatów.

WOJEWÓDZTWO POMORSKIE.

Toruń. (PAT). Wybory do Senatu w województwie pomorskiem dały wedle pierwszych zestawień następujące wyniki: Lista Nr. 1 — 680 gł., Nr. 5 — 25, Nr. 7 — 80.888. Nr. 8 — 141.940, Nr. 14 — 89. Brak dotąd obliczeń z 26 obwodów. Przypuszczalnie otrzymają mandaty: z listy Nr. 8 ks. Feliks Bolt, Pelczyński i Leon Janta, z listy Nr. 7 Szychowki, adwokat z Grudziądza.

WOJEWÓDZTWO LUBELSKIE.

Województwo lubelskie otrzymało dotychczasowe wyniki wyborów do Senatu z 17 powiatów. Wynik ten przedstawia się w ogólnych cyfrach: 1 — 37000, 2 — 34000, 3 — 80000, 8 — 118000. 15 — 35000, 16 — 80000. Brak jeszcze wiadomości z 3 powiatów.

Rocznica zawieszenia broni

11 listopada 1918—1922

Bruksela (PAT). Z okazyi uroczystości pogrzebu nieznanego żołnierza belgijskiego przybył do Brukseli 11 bm. generał dywizyi Romer, jako przedstawiciel naczelnego wodza i armii polskiej. Generał Romer wraz z adjutantem rotmistrzem Glińskim wziął udział w pochodzie i złożył wieniec o barwach polskich na grobie nieznanego żołnierza. Po uroczystości odbyło się przyjęcie u ministra wojny, wieczorem zaś na dworze królewskim odbył się obiad dla przedstawicieli armij alianckich. Król i królowa belgijscy rozpytywali o armię naszą, dając wyraz swym serdecznym i przyjaznym uczuciom dla Polski.

Londyn (PAT). W czwartą rocznicę zawarcia zawieszenia broni odbyła się w obecności wielkich tłumów nad grobem nieznanego żołnierza w Whitehall uroczystość, w której wziął udział król. O godz. 11 przed południem nastąpiła w całem państwie na przeciąg dwóch minut zupełna cisza.

Waszyngton (PAT). W rocznicę zawieszenia broni obchodzono w całej Ameryce północnej uroczyście. Prezydent Harding złożył w obecności wszystkich ministrów na grobie nieznanego żołnierza wieniec.

—ooo—

Umizgi chjeny do ludowców

Witos należał do lewicy, która rządziła Polską, — tak głosiły pisma i odezwy chjeny w ciągu całej kampanii wyborczej. — My zwalczamy lewicę i chcemy utworzyć rząd narodowy, — było drugiem hasłem wyborczem chjeny.

A teraz po wyborach do Sejmu mówi się inaczej. **Chjena w żaden sposób nie może doliczyć się większości.** Choćby przygarnęła wszystkie drobne stronnictwa, choćby spełniło się jej marzenie o wciągnięciu do swego bloku jakiegoś odłamu z bloku mniejszości narodowych, — **z Niemcami chjena już raz walczyła ramię przy ramieniu w obronie paskarzy tytoniowych,** — to jeszcze nie ma większości, z której dałby się wyłonić rząd prawicowy. Szuka więc chjena sojuszników na wszystkie strony i — jak sądzi, — znajdzie ich najłatwiej w przetrzebionych szeregach **partyi Witosa.**

Co prawda, rachuby chjeny mają pewne podstawy, oparte na wspólnych ideałach i na wspólnych sukcesach w przeszłości. **Pod czas gdy ideałem chjeny jest nieograniczony wolny handel w dziedzinie przemysłu, piastowcy przeprowadzili przy pomocy endecyi wolny handel produktami rolnymi i oba stronnictwa razem zwalczały ograniczenie swobody chowania artykułów i dowolnego śrubowania cen.** To było w poprzednim Sejmie, a ponieważ w nowym Sejmie, jak się zdaje, sprawa ta już będzie przesądzoną, gdyż niemożliwem będzie nawrócenie do stosunków z przed września 1921 r., więc **chjena próbuje skonstruować porozumienie z piastowcami** na innej platformie: **na politycznej.**

Najcięższą armatą, jaką chjena wytacza przeciw przyszłemu Sejmowi, jest straszak „inorodców“, jest alarmowanie opinii faktem, że mniejszości narodowe wejdą do Sejmu w sile około 90 głów. **Chjena zamilcza, że ten wynik to jej głównie dzieło;** dla niej jest to „zdrowe żarcie“, że ma parawan, za którym może, — jak sądzi, — snuć czarne plany, że ma wędkę, na którą, — jak sądzi, — może złapać ludowców. Czy ci jednak dadzą się złapać? **Dotąd p. Witos nie dał znaku życia,** natomiast organ ludowców, „Kuryer Lwowski“, **kategorycznie odrzuca umizgi chjeny.** Pisze on w telegramie z Warszawy:

> Sondowana przez polityków prawicowych wśród bawiących tu polityków z P. S. L. Piasta myśl utworzenia większości endecko-ludowej spotkała się **z kategorycznym sprzeciwem.** Natomiast idea połączenia i oczyszczenia ruchu ludowego znajduje coraz mocniejsze oparcie i szerzy się z żywiołową siłą. Unifikacya ruchu ludowego jest konieczną dla dobra ruchu ludowego, demokracyi i państwa, gdyż jedynie na tej podstawie można będzie pomyśleć o utworzeniu większości i rządu. Politycy „Wyzwolenia“ odnoszą się do tej idei bardzo przychylnie. Jedyną przeszkodą, to sprawa usunięcia paru skompromitowanych, „głośnych“ w ostatnich czasach polityków z Piasta. Należy się spodziewać, że ostatnia ta przeszkoda w niedługim czasie zostanie uprzątnięta“.

W innem znów miejscu donosi „Kuryer Lwowski“ z Warszawy:

> „Chjena“ usiłuje pozyskać Polskie Stronnictwo Ludowe dla stworzenia większości w Sejmie. Usiłowania te napotykają jednak na **zdecydowany opór kół ludowych,** zwłaszcza z Królestwa i ze Wschodniej Małopolski, które z góry **grożą rozłamem w stronnictwie, w razie dojścia do skutku porozumienia z endecyą“.**

Chjena spotkała się zatem nietylko z odmową, ale w dodatku **zabiegi jej wydać mogą zgoła przeciwny, niż zamierzała, rezultat.** W razie dojścia do skutku połączenia się, a choćby tylko porozumienia się Piasta z Wyzwoleniem, pozycya ludowców w ogólności, a lewicowego ugrupowania się w szczególności, doznałaby w Sejmie takiego wzmocnienia, że **chjena na długo straciłaby nadzieję dojścia do władzy przez wciągnięcie ludowców do planowanej większości.**

Zdaje się, że endecya, która naturalnie przewodzi blokowi chjenowemu, przeczuwa, że **w Sejmie los jej nie będzie do pozazdroszczenia, że „zwycięstwo“ nie da jej spodziewanych owoców.** Zaczyna się już dezercya, — nie z szeregów, ale **z naczelnych stanowisk. P. Dmowski zupełnie się usunął w cień,** p. Stanisław Grabski wyrzeka się polityki i chce wykonywać urząd, za który bierze od państwa pensyę, t. j. chce znowu wykładać na uniwersytecie lwowskim. Pozostaną endecyi tuzy **drugorzędne** w guście p. Głąbińskiego, jako przywódcy frakcyi sejmowej, ileże **marzenia jego o lasce marszałkowskiej pozostały marzeniami.**

Chjena doczekała się brzydkiego końca. Ona która **wniosła do akcyi wyborczej morze błota,** musi teraz przyjmować od p. Dmowskiego pouczenie, że „o wielu rzeczach trzeba **zapomnieć“** — szczególnie **zapomnieć o własnych hasłach wyborczych.** Endecya dużo potrafi, więc potrafi zapomnieć i o swych „najświętszych przekonaniach“. **Czy jednak wyborcy zapomną?** Czy nie zażądają zrealizowania przyrzeczeń, których zrealizować nie można?

tt

Ks. Lutosławski „cudami słynący“

Pod tym tytułem pisze warszawski „Kuryer Poranny“:

„Dowiadujemy, się że w gminie Sokoły w powiecie wysoko-mazowieckim (okręg ks. Lutosławskiego) w jednym obwodzie wyborczym po głosowaniu okazało się w urnie 30 głosów więcej niż było wyborców, mających prawo głosu. Jest to cud, którym niewątpliwie zainteresuje się Sąd Najwyższy. Niedowiarkowie cud ten tłomaczą jak następuje: po zamknięciu głosowania przy liczeniu głosów wyrzucono prawdopodobnie wszystkie kartki z Nr. 3 i 12, a na ich miejsce hurtem dosypano kartek z Nr. 8, więcej, niż było głosujących. Komisya okręgowa w Ostrowiu zanotowała ten fakt w protokóle, który przesłała do Warszawy.

Wypadków takich, jakie podał wczorajszy „Kuryer Polski“, że jeden i ten sam człowiek głosował za siebie, za brata, za ojca, za sąsiada, było mnóstwo nietylko w gminie Piszczaty, ale i w gminie Stelmachowo itd. W gminie Skórzec w powiecie bielskim w obwodzie 20 (wieś Winna-Poświątne) sfałszowane zostały w ostatniej chwili spisy wyborców. Fałszowano tak bezceremonialnie, że usunięto ze spisu nawet jednego z członków komisyi wyborczej, nauczyciela Wołoszyńskiego i jego żonę, podejrzewając, że głosować będą na Nr. 3 („Wyzwolenie“). A dodać trzeba, że nauczyciel ten przed kilkoma dniami sprawdził osobiście, że jest zapisany w spisie wyborców i dopiero podczas głosowania okazało się, że go niema. Jeżeli z nauczycielem tak postąpiono, to cóż dopiero mówić o włościanach i tych robotnikach, których uważano za lewicowych.

Wogóle wybory w okręgu 4 były parodyą wyborów .Nic też dziwnego, że ks. Lutosławski odniósł „zwycięstwo“.

Protest księży tarnowskich przeciw ks. Lutosławskiemu

W odpowiedzi na list otwarty ks. Lutosławskiego duchowieństwo tarnowskie ogłosiło w „Ludzie Katolickim“ następujący protest:

Zebrani księża w Tarnowie z miasta i powiatu tarnowskiego w dniu 20. X. 1922 r. na posiedzeniu „Unitas“ w odpowiedzi na list otwarty ks. Lutosławskiego do duchowieństwa dyecezyi tarnowskiej z dnia 10 X. br., w którym to liście są nietylko bezpodstawne ataki na stronnictwo katolicko-ludowe, zasłużone w naszej dyecezyi, ale także i **na władze dyecezyalne,** które według **niezgodnego z prawdą twierdzenia** ks. Lutosławskiego miały zakazać poufnym okólnikiem duchowieństwu dyecezyalnemu brania udziału w pracy narodowej, jak i wobec nieuzasadnionych ataków ks. posła na zebraniu, urządzonem dla świeckich w dniu 10 X br. w Tarnowie na stronnictwo katolicko-ludowe, protestują przeciw takiemu postępowaniu ks. posła i proszą go, by duchowieństwo tarnowskie wypuścił ze swojej opieki.

Za Zarząd powiatowy „Unitas“

Ks. dr Andrzej Macko prezes, ks. Ludwik Perdacki, sekretarz.

Słowem, konfratrzy księdza Lutosławskiego nawet zarzucają mu **kłamstwo** czy oszczerstwo w stosunku do biskupa.

Znamienny plon monachomachii.

Zakończenie międzynarodowej konferencyi pracy

Dnia 3 bm. zamknięta została w Genewie 4-ta międzynarodowa konferencya pracy, która pod przewodnictwem lorda Burnhama obradowała nad sprawą ujednostajnienia statystyki emigracyjnej, bezrobocia, nowego regulaminu konferencyi, zmiany statutu czyli części XIII traktatu wersalskiego. Pozatem dokonano wyborów do nowej Rady administracyjnej międzynarodowego biura pracy.

Polska delegacya, podobnie jak w latach poprzednich, choć nieliczna, umiała wywalczyć sobie pierwszorzędne stanowisko. Polscy delegaci weszli do niemal wszystkich komisyj. W komisyi głównej brał udział pierwszy delegat Rządu polskiego p. F. Sokal, w komisyi emigracyjnej współpracowali delegat rządowy p. J. Okołowicz, delegat pracodawców prof. St. J. Okolski i delegat robotników tow. A. Teller. Dyrektor J. Okołowicz zorganizował naradę wszystkich szefów urzędów emigracyjnych, którzy brali udział w konferencyi i doprowadził do nader użytecznych rezolucyj.

Silne stanowisko delegacyi polskiej ujawniło się szczególnie w walce wyborczej przy tworzeniu nowej Rady administracyjnej międzynarodowego biura pracy. **Polska ponownie uzyskała mandat do Rady,** przyczem wybór nastąpił prawie jednomyślnie, gdyż kandydatura polska otrzymała 40 głosów na 49 głosujących.

W grupie robotniczej udało się tow. Tellerowi wywalczyć mandat zastępcy delegata do Rady administracyjnej dla posła tow. Żuławskiego.

Konferencya po 17 dniach uchwaliła zalecenia w sprawie statystyki emigracyi, rezolucye w sprawach bezrobocia i nowy regulamin, w którym pozostały jako języki urzędowe tylko francuski i angielski. Niemcy na znak protestu opuścili gremialnie konferencyę.

Wiadomości polityczne

POSŁOWIE PPS

W okręgu 60 (Pińsk—Łuniniec—Sarny) zostali wybrani posłami na Sejm z listy PPS towarzysze: **Badian** wiceprezydent miasta Łodzi, **Wolicki,** nauczyciel i **Dzięgielewski.**

PRZESILENIE W NIEMCZECH

Pisma wiedeńskie donoszą z Berlina: Zdaje się, że da się ominąć ogólne przesilenie gabinetowe i przejdzie tylko do rekonstrukcyi rządu. Tekę spraw zagranicznych ma otrzymać dyrektor linii Hamburg—Ameryka Cuno. Minister finansów dr Herman, który w kwestyi reparacyjnej zajmuje odmienne od kanclerza stanowisko, prawdopodobnie ustąpi, a miejsce jego zajmie fachowiec. Socyaliści oświadczyli kanclerzowi,, iż koalicyę z niem. partyą ludową uważają za wykluczoną.

Kierownictwo saskiej partyi socyalistycznej postanowiło zawezwać komunistów do rządu. „Rote Fahne“ w związku z tem ogłasza żądania komunistów i warunki, pod którymi komuniści weszliby w skład rządu: Obniżenie cen środków żywnościowych dla robotników, pożyczka przymusowa w wysokości 30 proc. od majątku, powszechny obowiązek pracy od 18 do 58 roku życia, kontrola produkcyi przez państwo i robotników, amnestya dla wszystkich z wyjątkiem kontrrewolucyonistów, utworzenie straży robotniczych, nakaz ukarania każdej akcyi monarchistycznej i antyrepublikańskiej. Przedłożenie projektu ustawy w sprawie rad mającej znaczenie dla proletaryatu, zmobilizowanie mas przeciwko koalicyi z partyami burżuazyjnemi, oraz utworzenie rządu robotniczego w całej Rzeszy niemieckiej. Nie jest prawdopodobne, aby partya socyalistyczna przyjęła te warunki, ponieważ sprzeciwiają się one konstytucyi saskiej.

Wielka afera bankowa w Krakowie

Dalsze szczegóły o działalności dyrektora banku

(k) Jak już donosiliśmy afera dyrektora polskiego banku handlowo-przemysłowego w Krakowie w pałacu biskupim, którego niedawno aresztowano, zatacza coraz szersze kręgi. P. dyrektor miał

BARDZO BURZLIWĄ PRZESZŁOŚĆ.

Będąc na studyach 1910 r. w Krakowie poznał się z jedną z pięknych kobiet przedmieścia i po kilku miesiącach wykradł ją z domu i uciekł do Ameryki. Tam po kilku miesiącach wypłynął jako uczony i został prezesem Kollegium invenum polonorum w Filadelfii. Przez to stanawisko zyskał sobie popularność wśród Polonii amerykańskiej a wreszcie po kilku latach został profesorem Kollegium nauk w Detroit. Mimo młodego wieku Polonia amerykańska obdarzyła swojego pupila wielkiem zaufaniem i kiedy wracał w r. 1920 do wskrzeszonej Polski powierzono mu 135 tysięcy dolarów na założenie wielkiego banku w Krakowie.

DZIAŁALNOŚĆ NA BRUKU KRAKOWSKIM

Po przybyciu do Krakowa obrotny finansista p. Wandzel wynajmuje kompleks ubikacyj od konsystorza biskupiego, za co swoim kosztem odnawia część gmachu i buduje na podworcu biskupim olbrzymi halę biurową. Jak już donosiliśmy dyr. Wandzel na polecenie ministerstwa skarbu w Warszawie aresztowany został za popełnienie oszustw nie na szkodę banku, lecz na szkodę akcyonaryuszy tegoż. Obwiniony twierdzi, że akcyonaryusze żadnej szkody nie ponieśli, gdyż wtedy, kiedy on wymieniał dolary, stały one po 850 mk. Pretensya akcyonaryuszy według niego nie jest uzasadniona ,zwłaszcza, że na założenie banku uzyskał z wymiany 100 milionów mk. Odnowienie i przebudowa gmachu biskupiego, w którym założył Wandzel bank, kosztowała 93 mil. mk., a z kapitału zakładowego zostało mu tylko 7 milionów mk., przeto już w pierwszych tygodniach musiałby bank zamknąć, gdyby nie prywatne fundusze, któremi zasilał tę instytucyę. Tłumaczenie dyr. Wandzla jest niejasne, gdyż akcyonaryusze powierzyli mu 135 tysięcy dolarów; co z nimi zrobił śledztwo okaże. Jak słychać grał on temi pieniędzmi na giełdzie, a gdy potrzeba było do banku kapitału, dawał pieniądze z własnej szkatuły.

DYREKTORZY BANKU

Dyrekcya banku, którą zaangażował dyr. Wandzel składa się z młodych niedoświadczonych ludzi, przeważnie niższych urzędników magistratu krakowskiego. Bank nie miał syndyka a sprawy, które powinien załatwiać syndyk, załatwiał prof. Wandzel. Widać więc, jak lekkomyślnie postąpiła rada nadzorcza, powierzając bądź co bądź wielkie kapitały młodym i niedoświadczonym ludziom. Jak widać z dotychczasowego wyniku śledztwa, bank był tylko pokrywką dla p. Wandzla, który jako dyrektor bankowej instytucyi, mógł łatwiej zgrywać się na giełdzie. Zaznaczyć należy że to jest teraz w zwyczaju w rozmaitych podobnych instytucyach. Przed samem aresztowaniem dyr. Wandzel wyjeżdżał na Wołyń, gdzie chciał podobno kupić olbrzymi majątek ziemski dla swojego banku. W czasie jego nieobecności, najbliżej niego stojące osoby wyjaśniły akcyonaryuszom jego działalność, co spowodwało aresztowanie dyrektora. Obecnie obrońca dyr. Wandzla adw. dr Szalay proponuje złożyć deklaracyę, na mocy której wszelkie pretensye banku mogą być zaspokojone z prywatnego majątku aresztowanego.

Wkońcu zaznaczyć należy, że polski bank handlowo-przemysłowy ma fillę w Warszawie i Lwowie.

* * *

Bank dla handlu i przemysłu w Warszawie, oddział w Krakowie, ul. Smoleńsk 13, uprasza nas o zaznaczenie, że afera dyr. Wandzla nie dotyczy banku dla handlu i przemysłu lecz instytucyi bankowej, której firma opiewa: Polski bank handlowo-przemysłowy, spółka akcyjna w Krakowie, ul. Wiślna l. 12.

Moryc Fischer

Z tajników ery ministra Michalskiego

Lwów, 12 listopada.

Moryc Fischer był sobie przed wielu laty policyantem i detektywem w Wiedniu. Wydalony przed kilkunastu laty z policyi wiedeńskiej, dostał koncesyę na otwarcie prywatnego biura detektywów. Podczas wojny światowej Fischer stanął do apelu i w interesie c. k. wojskowości austryackiej obwąchiwał i przewąchiwał całą Europę, korzystając z wielkich przywilejów i wielkich dochodów, którymi wojskowość podczas wojny darzyła swoich konfidentów. W r. 1915 zawitał nawet do Lwowa, gdzie u boku osławionego radcy **Fidy**, jako jego prawa ręka, użyczał krajowi błogosławieństwa rządów **K-Stelle**...

Wojna się skończyła i temsamem skończyła się też świetna karyera Moryca Fischera. W republice wiedeńskiej miejsca dla szpicla nie było i Fischer musiał sobie poszukać nowego pola.

Zawitał do Polski. Było to w czasie ministeryalnej świetności p. Jerzego **Michalskiego**. Na fotelu ministra skarbu siedział mały człowieczek, ogromnie napuszony, który eksperymentował skarbem i państwem. Temu to panu **Michalskiemu** narzucił się **Moryc Fischer** i we dwójkę postanowili ratować Polskę.

I stała się rzecz niesłychana, rzecz, za którą gdzieindziej ministra sądzi trybunał stanu.

Na rozkaz p. Jerzego Michalskiego biuro prezydyalne polskiego ministerstwa skarbu zawarło z Morycem Fischerem umowę tej treści: Pan Moryc Fischer przechodzi jako kontraktowy urzędnik na etat Państwa Polskiego. Otrzymuje odpowiednią dotacyę i **25 procent tytułem prowizyi** z tej sumy, którą on przy tropieniu waluciarzy i innych paskarzy dla skarbu państwa wyłowi.

PEŁNOMOCNICTWO MORYCA FISCHERA.

Moryc Fischer na znak swej nowej godności tajnego radcy czy doradcy p. **Michalskiego** otrzymał z rąk szefa biura prezydyalnego p. **Wyszatyckiego** podpisane przez ministra **Michalskiego** pełnomocnictwo, które jest jednym z najgorszych skandalów, jakie kiedykolwiek w Polsce się stały. Oto temu indywiduum z pod ciemnej gwiazdy, policyantowi i szpiclowi, obcokrajowcowi, pracującemu przy pomocy wszystkich sztuczek agenta prowokatora, poruczono tak rozległe funkcye, użyczono tak niesłychanych artybucyj, że, jak dowcipnie wyraził się jeden z dygnitarzy ministeryalnych, Moryc Fischer na podstawie tego pełnomocnictwa mógł samego prezydenta Rzeczypospolitej zaaresztować... Dla dodania powagi osobie p. Fischera pełnomocnictwo to podpisane zostało także **przez ministra spraw wewnętrznych.**

EKSPEDYCYE KARNE MORYCA FISCHERA.

Mając taki cyrograf w kieszeni Fischer, zaopatrzywszy się (na koszt państwa naturalnie) w odpowiednio dobraną świtę, rozpoczął swe ekspedycye karne po Polsce. Rozpoczął się **szereg haniebnych szantażów i wymuszeń.** Fischer nawet **córkę swą sprowadził z Wiednia i ubrał ją w godność tajnego detektywa.** Taktyka Fischera polegała na tem, że przez konfidentów swoich wyszukiwał ludzi mających, jak się to mówi, masło na głowie i zamiast ich oddać sprawiedliwości, gdzieby jedynie do tego uprawniony sędzia polski orzekał o winie lub niewinności, rozpoczynał z nimi t. zw. „Ablassverfahren“ (po myśli ustawy austryackiej z r. 1835), gdzie przy użyciu najhaniebniejszych tortur fizycznych i moralnych wymuszał pieniądze (dla skarbu państwa naturalnie, dla siebie tylko 25 procent!).

Moryc Fischer swe czynności śledcze spełniał w języku niemieckim i zmuszał strony i ich adwokatów do bronienia się w tymże języku, a gdy któryś z obwinionych lub jego adwokat odezwał się po polsku, otrzymywał zawsze admonicyę łagodną od przedstawiciela skarbowości polskiej, że pan „naczelnik lotnej komisyi“ Fischer po polsku nie rozumie. Urzędowano więc w języku dawnych mandataryuszów austryackich, jakgdybyśmy żyli gdzieś w czterdziestych latach ubiegłego stulecia, a nie w 4 lata po zmartwychwstaniu niepodległej Polski... Tak bowiem nakazał i podpisem swoim zadokumentował p. Jerzy **Michalski**, ówczesny skarbca polskiego zawiadowca, a obecny bohater narodowy chjeny.

MORYC FISCHER WE LWOWIE.

Przed kilku miesiącami Moryc Fischer z bandą swoją zawitał do Lwowa. Prezydent Izby skarbowej p. dr Bugno, nawiasowo mówiąc chluba skarbowości polskiej, tak się uląkł upełnomocnionego prokurzysty ministeryalnego, że odstąpił mu w gmachu Izby skarbowej we Lwowie osobny lokal, gdzie Fischer ze swą córką rozpoczął swoje czynności. I handel szedł!... Częścią w hotelu Zehnguta, gdzie mieszkał, częścią w znanej kawiarni „de la Paix“ Landesa, dokąd uczęszczał, a częścią w urzędowych ubikacyach Izby skarbowej — Moryc Fischer imieniem, jak to zawsze patetycznie podkreślał, **„des polnischen Ministers und des polnischen Staates“** prowadził targi i układy. Delikwentów swoich w ciekawy sposób traktował i do płacenia kontrybucyi preparował. Oto raz ich zamykał do aresztów policyjnych, innym razem tych samych ludzi trzymał w hotelu pod strażą swoich detektywów (jednego sprowadził z Dziedzic, drugiego wziął ze sobą z Krakowa), innym znowu razem dawał tak zwanemu aresztantowi do dyspozycyi dorożkę i detektywa, ażeby objeżdżał krewnych i znajomych i zebrał fundusz, **„denn sonst geht das Alles an die Prokuratur“... Haniebne szantaże i wymuszenia!** Rzecz ciekawa, przeciwko tym haniebnym praktykom wiedeńskiego szpicla remonstrował kilkakrotnie dyrektor policyi we Lwowie **p. Reinlender**, remonstrował pierwszy prokurator państwa p. **dr Swoboda**, remonstrowało nawet w sposób dość dosadny kilku wyższych dygnitarzy Izby skarbowej we Lwowie, między innymi naczelnik biura prezydyalnego p. dr Tadeusz **Pollak**, ale zawsze wszechwładny p. **Wyszatycki** z prezydyum ministerstwa skarbu w Warszawie komenderował odwrót i Fische dalej tropił i wymuszał.

Ale miarka się przebrała. Przychodzi zdaje się **zmierzch świetności** pupila p. Michalskiego. **Adwokat lwowski** dr Korkes wystąpił zasadniczo **przeciw tej skandalicznej** anomalii i osobiście **żalił się** u p. prezydenta ministrów **Nowaka** w Warszawie, jakoteż u p. ministra skarbu **Jastrzębskiego** i u wiceministra dra **Mikuleckiego.**

Skandal z pełnomocnictwem ministeryalnem Moryca Fischera jest tak niesłychany, że p. Michalski powinien za to zostać pociągnięty do odpowiedzialności.

UWAGI

ENDECY NIE MOGĄ ISTNIEĆ BEZ KŁAMSTWA

Wiele krzyku wszczęła była prasa endecka, iż w Wilnie kandydował brat Naczelnika państwa. Jan Piłsudski, pełniąc tam urząd sędziego, mimo że ustawa nie pozwala w takich wypadkach na kandydowanie w miejscu urzędowania.

Otóż otrzymaliśmy sobotni numer wileńskiego „Słowa“, które w tej sprawie pisze:

„Gazeta Warszawska“ i „Rzeczpospolita“ zamieściły pełne oburzenia artykuły, iż p. Jan Piłsudski kandydował z Wilna, mimo iż jest tutaj sędzią okręgowym. Jak wiadomo p. Piłsudski **nie kandydował** wcale z Wilna, a tylko z dwudziestej drugiej listy państwowej.

Co gorzej, mamy wrażenie, że i oba wspomniane pisma **wiedziały o tem dobrze.**

Endecka prasa kłamie już poprostu chorobliwie! Normalne umysły nie potrafiłyby tyle nieprawdziwych rzeczy zmyślać. Tym razem chodziło endekom o dowodzenie, że brat Naczelnika państwa próbuje obejść ustawę, dufny w „protekcyę“ Belwederu.

Z sali koncertowej

IGNACY FRIEDMAN

Urodzony i wychowany w Krakowie, pierwsze studya muzyczne odbywał w rodzinnem mieście u śp. Grzywińskiej, wybitnej nauczycielki muzyki. W czasie studyów za granicą kilkakrotnie koncertował w Krakowie, a po każdym koncercie z dawnego Ignasia stawał się coraz dojrzalszym panem Ignacem, aż po koncercie, który odbył się przed dwoma laty w Krakowie wszedł w historyę muzyczną Krakowa wielkich Kątskich, Mireckich, Hofmanów. Dzisiaj nazwisko I. Friedmana znane i cenione na obu półkulach w świecie muzycznym. Cóż można napisać o pianiście Friedmanie, ponad to, co tylokrotnie pisałem? Czy byłby sens stwierdzać, że o milimetr się posunął lub cofnął? Tam gdzie już dawno stanął Friedman, ta skala i ton artystyczny jaki zdobył stawiają go w Walhali, o mieszkańcach której możemy powiedzieć krytycznie: „Byli dziś lepiej lub gorzej usposobieni“. Na koncercie niedzielnym był Friedman dobrze usposobiony.

B. Raczyński.

KRONIKA

Kraków, 14 listopada.

ILUSTRACYA PRZEWAGI KOBIET PRZY GŁOSOWANIU W KRAKOWIE. W obwodzie 9 w Krakowie oddano 680 głosów, z czego mężczyzn głosowało tylko 227, kobiet zaś 453.

Z UNIWERSYTETU LUDOWEGO IM. A. MICKIEWICZA W KRAKOWIE. Zarząd Towarzystwa Uniwersytetu Ludowego im. A. Mickiewicza w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, że na posiedzeniu Zarządu z dnia 3 bm. sekretarzem Uniw. Ludow. w miejsce ustępującej p. Tolwińskiej mianowany został uchwałą zarządu p. Przecław Smolik.

KOMUNIKAT O STANIE POGODY, wydany w poniedziałek 13 listopada, o godz. 7'40 wieczór, według danych państwowego Instytutu meteorologicznego w Warszawie. Stan atmosfery: Pomimo obszernego wyżu barometrycznego, ogarniającego całą Europę, utrzymywała się pogoda przeważnie pochmurna i mglista. Temperaturę w nocy i w godzinach porannych notowano przeważnie poniżej zera. W Krakowie temperatura —1'2, maximum — 0'4, minimum —1'4. pochmurno. — Prognoza na wtorek: zachmurzenie zmienne, mglisto, miejscami wypogodzenie się, temperatura w pobliżu zera, słabe wiatry z południowego wschodu lub lokalne.

WYSTĘPY ST. WYSOCKIEJ W TEATRZE IM. SŁOWACKIEGO. Odwołany w niedzielę 12 bm. „Pelikan", z powodu zasłabnięcia p. Niewiarowicza, po polepszeniu się stanu zdrowia tego artysty, wraca dzisiaj na afisz i grany będzie jutro (środa 15 bm.), we czwartek 16 i w piątek 17 bm. Niezwykły utwór Strindbergowski, grany koncertowo przez pp. Gallową, Kwiatkowskiego, Niewiarowicza, ze znakomitym gościem p. Wysocką na czele, przyjęty był entuzyastycznie na sobotniej premierze i zapewniony ma wielki sukces na naszej scenie. We czwartek 16 bm. po południu o godz. 3 „Dziady" dla młodzieży szkolnej. W sobotę 18 bm. wznawia teatr „Hamleta", z p. Wysocką w roli tytułowej, niewidzianej dotychczas u nas. Dalszą obsadę „Hamleta" tworzą pp. Pancewiczowa (Królowa), Mazarckówna (Ofelia), Bracki (Król), Jednowski (Poloniusz), Szymański (Laertes), Krasnowiecki (Horacy), Zbucki (I Grabarz) i inni.

Z TEATRU BAGATELA. „Banco", komedya w trzech aktach a czterech odsłonach, autora „Ósmej żony Sinobrodego", Alfreda Savoir'a, która dziś ukaże się po raz pierwszy na scenie, przyniesie wiele przyjemnych wrażeń. Pomysłowe sytuacye, wytworny ton, barwny dyalog i dowcip czynią z tej nowości istne cacko teatralne. Obsadę „Banco" tworzą pp. Bruczowa, Miedzińska, Dobrzański, Kaden, Turski, Winkler i Dietrich, w reżyseryi p. Węgierki, który odtworzy jedną z głównych ról. Pracownie teatru przygotowują zupełnie nową i kosztowną wystawę, według wzorów artysty malarza p. Łonieckiego. „Banco" grany będzie przez wszystkie dni bieżącego tygodnia. Kasa teatru rozpoczęła już sprzedaż biletów na dni następne.

OPERA I OPERETKA. Operetka W. Hollaender'a „Łabędź ze Wschodu" graną będzie dziś we wtorek, z pp. Rynas, Zimajerową, Żelską, Minowiczem, Karasińskim, Wesołowskim i Ujhelym w rolach głównych. Jutro we środę „Orlątko". Operetka ta doznała na naszej scenie powodzenia, wobec czego graną będzie kilka dni z rzędu.

IGNACY FRIEDMANN, który na niedzielnym koncercie wzbudził u naszej publiczności swą mistrzowską grą niebywały zachwyt, uproszony został przez krak. Biuro koncertowe E. Bujańskiego, aby wystąpił powtórnie w Krakowie. Drugi i ostatni koncert Friedmanna odbędzie się we środę 15 bm., w Starym Teatrze. Sprzedaż biletów u Braci Lipskich, ul. Sławkowska 8, postępuje szybko.

FRANCISZEK ZACHARA, świetny pianista, wystąpi w Krakowie w niedzielę 19 bm. Bilety są do nabycia u Braci Lipskich, ul. Sławkowska 8.

Ile cukru dostał Kraków w przeciągu 1 miesiąca

dzięki niezmordowanej akcyi wiceprezydenta dra Bobrowskiego

(k) W czasie od 1 października do 6 listopada 1922 nadeszło do Krakowa w przerwach czasu kilkodniowych dzięki staraniom wiceprez. m. tow. dr Bobrowskiego:

Cukru grysikowego 260.000 kg., kostkowego, względnie w głowach 618.521 kg. — razem: 878.521 kg. — Z transportów tych wydano Związkom: 1. Proletaryat 5.000 kg. grysik., kostk., wzgl. głowy 35.845 kg. 2. Zespół kostk., wzgl. głowy 30.000 kg. 3. Związek Chrześc. konsumów grysik 13.000 kg., kostk., wzgl. głowy 7.000 kg. 4. „Rozwój" grysik 15.000 kg., kostk., wzgl. głowy 15.000 kg. 5. Spółdzielnia Zw. P. K. P. grysik 1.000 kg., kostk., wzgl. głowy 58.960 kg. 6. Aprowizacya miast kostka, wzgl. głowy 26.300 kilogr.

Konsumy otrzymały: grysiku 27.972 kg., kost., wzgl. głowy 47.770 kg. Urzędy: grysik 6.400 kg., kostk., wzgl. głowy 14.460 kg. Zakłady i instytucye społeczne, humanitarne, Bursy, Tanie kuchnie grysik 5.805 kg., kostk., wzgl. głowy 52.070 kg.; szpitale, zakłady leczn. i kliniki grysik 3.625 kg., kostk., wzgl. głowy 7.250 kg.; instytucye finansowe, gospod., przedsięb. przem. i handl. grysik 2.235 kg., kostk., wzgl. głowy 18.965 kg.; klasztory, parafie, gminy wyznaniowe grysik: 2.165 kg., kostki 3.210 kg.; teatry, szkoły, akademie, stow. akademickie grysik 2.295 kg., kostk., wzgl. głowy 6.425 kg. Zakłady miejskie przemysłowe grysik 4.075 kg., kostk., wzgl. głowy 7.650 kg. Apteki grysik 25 kg., kostka, wzgl. głowy 910 kg. W kramach sprzedano 50.864 kg. grysiku, kostk., wzgl. głowy 18.136 kg.

Poza Kraków wysłało miasto:

Dla Lwowa „Jedność" 20.000 kg. grysik., dla Lwowa okręg. P. K. P. kostk., wzgl. głowy 9.864 kg., dla Wadowic Magistrat kostk., wzgl. głowy 13.883 kg., dla Rzeszowa Magistrat kostk., wzgl. głowy 14.960 kg., dla Oświęcimia Stow. spoż. P. K. P. kostk., wzgl. grysik 4.000 kg., dla Nowego Sącza Stow. spoż. P. K. P. kostk., wzgl. grysik 8.000 kg. dla Tarnowa kostk., wzgl. grysik 10.000 kg., dla Tarnopola Magistrat 14.960 kg. kostk., wzgl. głowy, dla Bielska i Cieszyna „Aprow." kostk., wzgl. głowy 40.000 kg., dla Rob. Stow. spoż. w Bielsku kostk., wzgl. głowy 10.000 kg. dla Stow. spoż. P. K. P. w Bielsku kostk., wzgl. głowy 4.960 kg., dla Pow. Zw. gosp. w Białej kost., wzgl. głowy 9.862 kg. dla Konsumu rob. w Cieszynie kostk., wzgl. głowy 2.470 kg., dla Chybi (Konsum urzędn. i rob. oraz Stow. spoż. pracowników kolejowych) kostka, wzgl. głowy 2240 kg.; dla Stow. spoż. i oszcz. w Ustroniu kostk., wzgl. głowy 4.945 kg., wreszcie dla Stow. spoż. P. K. P. w Dziedzicach, wzgl. głowy 4.000 kilogr.

Z powyższego zestawienia wynika, że w czasie od 1 pazdziernika br. do 6 listopada br. sprzedano w Krakowie 139.461 kg. cukru grysikowego i 379.751 kg. cukru kostkowego, wzgl. w głowach. Poza Kraków wysłano 20.000 kg. cukru grysikowego i 154.144 kg. cukru kostkowego wzgl. w głowach.

Gmina miasta Krakowa ma jeszcze do rozporządzenia kilkanaście wagonów cukru, a wliczając zapas w cukrowni w Chybi w ilości 111.479 kg. widzi się, że nie ma obaw, by w najbliższych miesiącach miało w Krakowie braknąć tego artykułu.

Sprzedaż cukru między ludność miasta oraz rozdział między konsumy, urzędy, instytucye dobroczynne itd. odbędzie się przed świętami w pierwszej połowie najbliższego miesiąca. Dalszych przydziałów dla innych miast i kooperatyw poza Krakowem uskutecznić nie będzie można.

Katastrofalny brak węgla i drzewa w Krakowie

Mimo zakończenia strejku w kopalniach do Krakowa nie nadszedł dotąd ani jeden wagon węgla. Wobec zupełnego braku węgli niektóre miejskie instytucye użyteczności publicznej, jak naprzykład gazownia stoją w obliczu katastrofy zastanowienia pracy w tychże zakładach.

Również niektórym szkołom tak średnim, jak i powszechnym i nie zaopatrzonym należycie w węgiel grozi przerwa w nauce.

Prezydyum miasta zwróciło się wczoraj telegraficznie do dyrekcyi jaworznickich kopalń węgla w sprawie jaknajrychlejszego skierowania do Krakowa większych transportów węgla. Również zwróciło się prezydyum miasta do zarządu dóbr w Nisku o bezzwłoczne wysłanie do Krakowa drzewa miękkiego i twardego, a do dyrekcyi kolei we Lwowie o przydzielenie zarządowi w Nisku odpowiedniej ilości wagonów celem przewiezienia drzewa do Krakowa.

Sensacyjna rozprawa adwokatów przeciw krakowskiej Spółce tramwajowej

Sędzia uznał ważność biletów tramwajowych zakupionych przed podwyżką taryfy

(k) Wczoraj przed sędzią Redykiem w sądzie cywilnym w Krakowie toczyła się sensacyjna rozprawa sześciu adwokatów podgórskich przeciw krakowskiej Spółce tramwajowej o uznanie, że podwyżka cen biletów tramwajowych nie działa wstecz, czyli, że kupione bloki tramwajowe, mogą być dalej używane bez żadnej dopłaty. Syndyk krakowskiej Spółki tramwajowej adw. dr Lachs udowadniał na rozprawie, że tramwaj jest koleją mniejszego typu, do której mają zastosowanie przepisy regulaminu kolejowego, co ma także wynikać z charakteru tramwaju, jako instytucyi użyteczności publicznej. Adwokaci w swoich wywodach zarzucili, że mają tu zastosowanie wyłącznie przepisy ustawy cywilnej, o dotrzymywaniu zawartych umów, których jednostronnie nikt zmienić nie może.

Sędzia Redyk wydał wyrok uznający skargę za słuszną i ustalił, że umowa jest ważną bez dopłaty.

Na razie jest to wyrok t. zw. ustalający, gdyby zaś Spółka tramwajowa po jego prawomocności nie zastosowała się do tego orzeczenia i zażądała dopłaty, przysługuje oskarżonym prawo wniesienia po dniu 17 bm. skargi o odszkodowanie.

Dzień 17 bm. dlatego oznaczono, gdyż do tego dnia obowiązek podwyżki biletów tramwajowych nie obowiązuje, co do dawniej zakupionych. Dlatego więc sędzia ograniczył się w wyroku tylko do ustalenia ważności dawnej umowy.

PRZESTROGA PRZED PASKIEM BILETAMI. Sędzia zapowiedział przy tem, że o ile chodzi o nabywanie biletów w drodze paska, (niektóre osoby zakupiły w celach spekulacyjnych za setki tysięcy bilety tramwajowe), to będzie stosował inne zasady, gdyż takie postępowanie jest przeciw dobrym obyczajom i nie zasługuje na ochronę sądu. Bliższe uzasadnienie wyroku zastrzegł sędzia doręczyć na piśmie.

Groźba strejku rzeźników i masarzy

Organizacya robotników rzeźniczych i masarskich wniosła, jak donieśliśmy, z końcem ubiegłego miesiąca pismo do cechu rzeźników i masarzy żądając podwyższenia im dotychczasowego wynagrodzenia tygodniowego przyczem poruszono pewne sprawy organizacyjne. Ponieważ rzeźnicy i masarze uchwalili na pismo organizacyi czeladniczej wogóle nie odpowiadać robotnikom, przeto ci postanowili zastrejkować. Wicepr. dr Bobrowski, dążąc do ugodowego załatwienia sprawy, zwołał w dniu wczorajszym konferencyę właścicieli sklepów rzeźniczych i masarskich, oraz delegatów organizacyi robotniczej; w konferencyi wzięli udział: wiceprez. Wielgus, oraz przedstawiciele władz przemysłowych radca Kubalski i dr Kleja.

Po dłuższych pertraktacyach cech drugi, t. j. cech żydowski uchwalił uwzględnić żądania robotników natomiast cech pierwszy, obejmujący właścicieli firm katolickich nie chciał zdecydować się na natychmiastową odpowiedź, ale postanowił zasięgnąć w tym względzie opinii swych członków na wieczornem walnem zgromadzeniu na Kodowem.

O ile więc rzeźnicy i masarze nie przychylą się do słusznych zresztą żądań robotników, będziemy mieli od dzisiejszego dnia strejk czeladzi rzeźniczej i masarskiej.

Milionowy pasek mieszkaniowy w Krakowie

(k) Jak się dowiadujemy władze krakowskie wpadły na szeroko rozgałęziony pasek mieszkaniowy. Głównym pośrednikiem tego intratnego paska był B. Vorzimmer, znany na bruku krakowskim osobnik. Oferował on przez licznych pośredników mieszkania za opłatą od 2 do 5 milionów mk. Stwierdzono już dwa fakty takich nadużyć mieszkaniowych. Po mieście jednak krążą pogłoski, że Vorzimmer pobrał od szeregu osób, poszukujących mieszkań olbrzymie sumy, a w kilku wypadkach nawet nie dotrzymał zobowiązań wobec tych osób. Kilku z takich poszkodowanych zgłosiło się do sądu okręgowego karnego w Krakowie ze skargami na paskarza mieszkaniowego. Sprawa Vorzimmera będzie rozpatrywana jeszcze w bieżącym miesiącu przez sędziego dra Kaczmarskiego w sądzie okręgowym karnym w Krakowie.

—ooo—

KOMISYA KREDYTOWA OBWODU KRAKOWSKIEGO dla drobnego przemysłu i rękodzieła (ulica Zacisze 5) na posiedzeniu w dniu 30 października przekazała 7 spraw pożyczkowych drobnych przemysłowców, względnie rękodzielników na łączną kwotę 12 100.000 marek komisyi głównej w Warszawie do zatwierdzenia.

ZE SPORTU. Wynik niedzielnego meczu w Krakowie: Makkabi (Kraków) — BBSV (Bielsko) 6:2. Wszystkich 6 bramek strzelił Fischler.

AKADEMICKI ZWIĄZEK SPORTOWY, sekcya fotograficzna, zawiadamia, że wpisy przyjmuje sekretarz we środy i soboty od godz. 6—7 wieczór, w lokalu ul. Zwierzyniecka 48. Członkiem sekcyi może być każdy amator-fotograf. Sekcya urządza kurs wstępnej fotografii dnia 24 bm. o godz 6 wieczór. Następnie urządzi kurs fotografii artystycznej, pod kierownictwem Dr. T. Cypriana.

„SPIRYTYZM A RELIGIA". Pani dr. Marya bar. Krauze wygłosi odczyt pod powyższym tytułem 15 bm. o godz. 7 wieczór, w auli gimnazyum przy ul. Studenckiej 12. Wstęp dla członków Tow. metapsychicznego bezpłatny, dla gości 200 marek. Po odczycie dyskusya. Na zakończenie prof. Henryk Grudziński zda sprawę z treści ostatnich zeszytów czasopisma metapsychicznych francuskich, angielskich i niemieckich.

DO WIADOMOŚCI PREZYDYUM MAGISTRATU. Mieszkańcy ulic Chodkiewicza, Prochowej, Wiślisko i Rzeźniczej zwracają się do prezydyum magistratu z zapytaniem, czy wiadomem mu jest, iż od 4 tygodni jedyny wodociąg miejski, znajdujący się na ul. Chodkiewicza, jest zamknięty; rączka jest odjęta i znajduje się w posiadaniu prywatnej osoby, która oświadczyła, że założy ją oraz otworzy wodociąg dopiero wtedy, gdy mieszkańcy powyższych ulic złożą jej 40.000 marek. Ze względu, że na wymienionych ulicach zaledwie w kilku domach znajdują się wodociągi, większość zaś właścicieli w swych realnościach wodociągu zaprowadzić nie chce, zmuszeni są przeto mieszkańcy tych ulic wodę czerpać z drugiego wodociągu miejskiego, znajdującego się na końcu dzielnicy. Spodziewamy się, że prezydyum magistratu, a w szczególności p. wiceprezydent Sare ukróci samowolę podobno ślusarza wodociągowego, który bezprawnie zatrzymuje rączkę od wodociągu, a który ma obowiązek wykonywać dane mu przez kierownictwo roboty, a pozostawić rządy czynnikom do tego powołanym.

WYPADEK TRAMWAJOWY. Wczoraj na ul. Kalwaryjskiej w Podgórzu, podczas wysiadania z tramwaju, upadł na bruk Józef Wiśniowski i doznał złamania podstawy czaszki. Pogotowie ratunkowe opatrzyło go i przewiozło do szpitala.

USIŁOWANE SAMOBÓJSTWO. Onegdaj o godz. 1 w nocy przed główną strażnicą na rynku głównym postrzelił się Jan Lisiecki, inwalida, w skroń z rewolweru. Zbroczonego krwią desperata przenieśli żołnierze do pokoju służbowego na strażnicy. Zawezwane pogotowie ratunkowe opatrzyło rannego i przewiozło go do szpitala. Powód usiłowanego samobójstwa niewiadomy.

PODRZUCONE NIEMOWLĘ. Onegdaj około godz. 9 wieczór, w sieni domu przy ul. Bożców l. 13 znaleziono podrzucone niemowlę płci żeńskiej, mogące liczyć około dwa miesiące. Niemowlę ubrane w sukienkę różową, w białe paski, zawinięte było w poduszkę. Dziecko oddano do żłobka miejskiego.

Z POLSKI

PREMIER POZBAWIONY PRAWA GŁOSU. Dzienniki warszawskie podają, iż prezydent ministrów p. Nowak nie mógł uczestniczyć w głosowaniu, ponieważ przeoczono go przy układaniu list wyborczych.

TEATR IM. SŁOWACKIEGO W CIESZYNIE. Dzisiaj gra teatr miejski im. Słowackiego w Cieszynie komedyę amerykańską Hopwooda „Jutro pogoda", z pp. Modzelewską, Sokólską, Kossocką, Nowakowskim Krasnowieckim i Grolickim. Przyjazd artystów krakowskich z arcywesołą sztuką obudził niezwykle żywe zainteresowanie.

WYSTĘPY ÓSEMKOWYCH FASZYSTÓW. Poznańska „Prawda" donosi o dzikim ekscesie, który się zdarzył w Poznaniu, nazajutrz po wyborach sejmowych:

W poniedziałek w godzinach popołudniowych zgromadził się znaczny tłum przed lokalem ambulatoryum centralnego biura powiatowej Kasy chorych, które mieści się w b. szpitalu fabrycznym firmy Krusche i Ender. Tłum podburzony przez agitatorów chadeckich i komunistycznych, wtargnął do wnętrza i zdemolował urządzenie Kasy chorych, powodując bardzo znaczne szkody. Poturbowano komisarza Kasy chorych, p. Gwiżdżyńskiego i jednego z urzędników. Ambulatoryum i biuro jest dziś nieczynne. — Fakt zdemolowania Kasy chorych — dodaje ów dziennik, — i zniszczenia majątku, powstałego ze składek robotniczych, musimy bezwzględnie potępić. Jeżeli Kasa chorych źle funkcyonuje, należy starać się o zmianę, nie wolno jednak dopuszczać się gwałtów i niszczyć mienia, które powstało z groszy robotniczych. Tylko takie ciemne żywioły, jak chadecy mogą dopuszczać się tego rodzaju wybryków, jak demolowanie lokalów instytucyi robotniczych.

PO PIJANEMU OSKARŻAJĄ SIĘ NIEWINNIE. Przed IV Izbą karną w Poznaniu toczyła się rozprawa o napad bandycki na dwór Gołągowo W liczbie oskarżonych znajdowali się stolarz Mieczysław Lewandowski i maszynista Leon Bulmański, obaj z Obornik. Postępowanie dowodowe nie wykazało ich winy. Stwierdzono, że w stanie nietrzeźwym oskarżali się bezpodstawnie. Za pijackie bałamuctwo odpokutowali kilkom miesięcznem więzieniem śledczem.

INAUGURACYA POLSKICH WYKŁADÓW POWSZECHNYCH W GDAŃSKU. Otwarcie polskich wykładów powszechnych w Gdańsku, zorganizowanych z inicyatywy znanego literata Jana Pietrzyckiego, nastąpiło w ubiegłą niedzielę. Jak placówka ta była potrzebna i jak społeczeństwo polsko-gdańskie przyjęło ze zrozumieniem inicyatywę, najlepszym tego dowodem tłumy słuchaczów ze sfer inteligencyi, kupiectwa, z kół rzemieślniczych i robotniczych, które wielką salę wykładową wypełniły do ostatniego miejsca. Zjawili się reprezentanci władz polskich w Gdańsku, posłowie polscy na Sejm gdański i prezesi miejscowych Towarzystw polskich. Mnóstwo osób z Sopotu, Oliwy i Wrzeszcza uczestniczyło również w pierwszym wykładzie inauguracyjnym. Po wstępnem przemówieniu Jana Pietrzyckiego jako inicyatora, nastąpił wykład prof. dra Kazimierza Ułatowskiego, którego tematem była twórczość malarska Jana Matejki. Cały wykład był ilustrowany olbrzymiemi obrazami świetlnymi zapomocą elektrycznego skioptikonu. Słuchacze ujrzeli takie arcydzieła Matejki, jak „Grunwald", „Hołd pruski", „Unia lubelska", „Dzwon Zygmunta", „Stańczyk", „Batory pod Pskowem", „Sobieski pod Wiedniem", „Racławice", „Rejtan" i mnóstwo innych dzieł naszego arcymistrza. Prelegent akcentował w wykładzie przedewszystkiem polskość dzieł Matejki, znaczenie ich historyczne i patryotyczne. Polskie wykłady powszechne w Gdańsku odbywać się będą odtąd w każdą niedzielę. Wstęp na wykłady jest bezpłatny. Pożytecznej placówce polskiej nad Bałtykiem życzyć należy jak najpełniejszego powodzenia.

Z ZAGRANICY

NAGRODA LITERACKA NOBLA. Ze Sztokholmu donoszą, iż Akademia przyznała nagrodę Nobla w dziale literatury na rok 1922 w wysokości pół miliona franków, hiszpańskiemu autorowi dramatycznemu, Hjacinte Benavente. U nas Benavente znany jest z granej z powodzeniem w teatrze im. Słowackiego sztuki „Krąg interesów".

—ooo—

REPERTUAR

Teatr im. Jul. Słowackiego

Wtorek: „Głos nieletnich".
Środa: „Pelikan".
Czwartek o godz. 3 popoł.: „Dziady".
Wieczór: „Pelikan".

Teatr Bagatela

Wtorek: „Banco".
Środa: „Banco".

Teatr miejski Opera i Operetka

Wtorek: „Łabędź ze Wschodu".
Środa: „Orlątko".

Kollegium wykładów naukowych

(Rynek A—B 39).

Początek o godz. 7 wieczór.

Wtorek, dyr. Muzeum narod. dr Fel. Kopera: „Architektura Odrodzenia" (z obrazami świetln.).
Środa, prof. Uniw. Jag. dr Julian Talko-Hryncewicz: „Z dziejów wymierających dynastyj".
Sobota, dr Melania Grafczyńska: „Mendelsohn" (z ilustr. muz.).

Przegląd społeczny

PERTRAKTACYE W PRZEMYŚLE NAFTOWYM.

Przez 5 dni trwały w izbie handlowej we Lwowie pertraktacye o nową umowę i w sobotę 11 bm. spisano warunki, co do których doszło do porozumienia i miano spisać je na czysto do podpisu, gdy doniesiono delegatom robotniczym, że przedstawiciele przemysłu układają się potajemnie z samozwańczą „delegacyą“. Wskutek tego doszło do ostrej wymiany zdań i zastępcy przemysłu przyłapani na gorącym uczynku ratowali się robiąc z tego sprawę honorową. Zerwali układy oświadczając, że przed Zjazdem przemysłowców w tym celu zwołanym muszą złożyć mandaty, gdyż po tem zajściu nie mogliby dalej prowadzić układów.

W układach ze strony robotników brali udział przedstawiciele kopalń, warsztatów i rafineryi z Bitkowskiego, Borysławskiego i Krościeńskiego okręgu, oraz z rafineryi z Trzebini i Dziedzic. Na czele delegatów robotniczych prowadził układy tow. poseł dr Diamand. Jeżeli dodamy, że w układach brali udział tow. Topinek (Związek metalowców), tow. Czuma (Związek chemicznych) i tow. M. Bobrowski (Związek górniczy), a wszyscy delegaci z rewirów byli na układach już po kilka razy przedtem — łatwo stwierdzić, że prowadzono układy ze strony robotników umiejętnie i w tym celu, by zawrzeć korzystną dla robotników umowę.

Po drugiej stronie jednak było inaczej. Przemysłowcy pozostawili układy sekretarzom izb pracodawców, którzy kilkakrotnie już dla popisu i zjednania sobie uznania przemysłowców wprowadzali zamęt o rzeczy nic wspólnego nie mające z układami o warunki pracy i płacy. Kilkutygodniowy strejk 1921 r., na którym przemysłowcy „wygrali“ umieszczenie w umowie stwierdzenia, że tylko prawni właściciele i zarządy prawnie uznane mogą zarządzać przedsiębiorstwami, był zasługą prawników pracujących w przemyśle naftowym — taksamo jak obecny konflikt na podstawie „obrazy całego przemysłu naftowego“. Przemysłowcy naftowi muszą seryo pomówić między sobą, by ich przedstawicielstwo poważnie traktowało sprawy pracy w przemyśle. Związki zawodowe zwróciły się do Izb pracodawców z pismem, proponując odbycie posiedzenia komisyi wspólnej w dniu 17 bm. i na wypadek odmownej odpowiedzi — powzięły bardzo doniosłe uchwały.

AKCYA CENNIKOWA ROBOTNIKÓW KRAWIECKICH W KRAKOWIE.

We czwartek 9 bm. odbyła się w cechu krawców konferencya przedstawicieli robotników i pracodawców krawieckich w sprawie wyrównania niedoborów w zarobkach robotniczych spowodowanych ogromnym wzrostem drożyzny.

Dotychczasowa bowiem regulacya zarobków wedle orzeczeń Państwowego Urzędu Statystycznego w Warszawie, nie okazała się sprawiedliwą, gdyż wzrost drożyzny jest znacznie wyższy, aniżeli to wykazuje tenże Urząd statystyczny w Warszawie. Cyfrowe obliczenia, z jakiemi robotnicy przyszli na tę konferencyę potwierdziły tylko ogólny pogląd, że miesięczne wykazy wzrostu drożyzny, czynione w Warszawie, są zupełnie na błędnych i fałszywych podstawach oparte. Pracodawcy jednak, trzymając się kurczowo tego punktu umowy — która zresztą jest bezterminowa — uznając w całej pełni słuszne argumenty robotników, nie chcą ani słyszeć o wyrównaniu różnicy zarobków, gdyż sami pobierają takie ceny ubrania, które zupełnie równają się stosunkom walutowym przedwojennym, podczas gdy robotniczy zarobek przemianowany według dzisiejszej wartości kupnej marki polskiej, wynosi zaledwie jednę czwartą przedwojennego zarobku.

Robotnicy rozumiejąc ogólne warunki warstw pracujących — dalecy są od żądań wyrównania całej różnicy, zmuszeni są jednak żądać przynajmniej częściowego pokrycia niedoborów, jakie powoduje szalona drożyzna. Z tego też powodu, jest możliwym, jeszcze jeden strejk w Krakowie, chociaż robotnicy woleliby sprawę załatwić polubownie. Charakterystyczne, że pracodawcy wyrazili się na konferencyi, że „za cicho jakoś żąda się podwyżki“.

BACZNOŚĆ ROBOTNICY KRAWIECCY!

Z powodu toczącej się w Krakowie akcyi cennikowej robotników krawieckich **omijajcie Kraków aż do odwołania.**

Z sali sądowej

Kraków, 14 listopada.

MAŁY PASEK MIESZKANIEM

(k) Onegdaj przed sędzią dr J. Kaczmarskim w sądzie okręgowym karnym w Krakowie, toczyła się rozprawa przeciw p. Helenie Miłoszewskiej, oskarżonej o pasek mieszkaniem. Wedle aktu oskarżenia p. Miłoszewska wyjeżdżając na wakacye, zażądała od p. Teofili Kowalczewskiej za 2 pokoje i kuchnie przy ul. Studenckiej 5, za lipiec i sierpień br. 300.000 mk. z tem, że jak wróci odstąpi p. Kowalczewskiej tylko jeden pokój z prawem używania kuchni za miesięcznym czynszem 130.000 mk. Po przeprowadzonej rozprawie sędzia dr Kaczmarski wydał wyrok skazujący p. Miłoszewską na 1 miesiąc aresztu i 50.000 mk. grzywny, ewentualnie dalsze 5 dni aresztu.

ZABÓJSTWO NA WESELU

(k) W sądzie okręgowym karnym w Krakowie, przed zwykłym trybunałem toczyła się wczoraj rozprawa przeciw 22-letniemu Ignacemu Gryzowi, oskarżonemu o zbrodnię zabójstwa z paragrafu 140 u. k. W dniu 18 kwietnia 1921, w Iwkowy na weselu w domu Maryi Szotowej szukał obwiniony zaczepki z Władysławem Putko i przeszkadzał mu w tańcu. Gdy zaś Putko prosił obwinionego, aby odszedł, Gryz ugodził go nożem w czoło. Putko odniósł z tego uderzenia uszkodzenie przedstawiające się na zewnątrz niezbyt groźnie, później jednak stan jego tak się pogorszył, że dnia 7-go czerwca 1921 zmuszony był udać się do szpitala św. Łazarza, gdzie dokonano operacyi, stwierdzając, że w kości czołowej i odpowiednim płacie mózgowym, tkwił ułamany koniec noża, który spowodował ropień mózgu. Pomimo leczenia zmarł Putko dnia 28 czerwca 1921. Według protokółu sekcyi, przyczyną śmierci był ropień mózgowy, jako następstwo kłótego urazu czaszki. Obwiniony przyznał na rozprawie, że uderzył nożem w czoło Putka, a uczynił to dlatego, że Putko uderzył go ręką w czoło. Celem przesłuchania świadków przedstawionych przez obronę, rozprawę odroczono. Przewodniczył s. s. o. Klimecki, wotowali s. s. o. Warzeszkiewicz i s. s. o. Hubaczek, oskarżał prok. Kalitowski, bronił adw. dr Marekowski.

MORDERCZYNI SIOSTRY

(k) Wczoraj przed sądem przysięgłych w Krakowie miała się odbyć rozprawa przeciw K. Szmaciarzównie, 22 lat liczącej dziewczynie wiejskiej oskarżonej o zamordowanie młodszej siostry Rozalii. Szmaciarzówna zabiła siostrę siekierą i zakopała pod podłogą w kuchni. Aby zatrzeć ślady zbrodni obwiniona wyjechała do Krakowa, skąd nadała telegram do krewnych z podpisem zmarłej. Po trzech tygodniach jednak, gdy żandarmerya przyszła do chaty oskarżonej celem szukania skradzionych rzeczy, znaleziono w kuchni zwłoki i aresztowano morderczynię. Za zbrodnię tę, stawała morderczyni przed sądem doraźnym, który przekazał sprawę sądowi przysięgłych. Sąd przysięgłych skazał ją na karę śmierci. Na skutek jednak zażalenia nieważności, odbyła się przed Trybunałem Najwyższym w Warszawie rozprawa, wynikiem której było zniesienie wyroku i polecenie ponownego przeprowadzenia rozprawy z postawieniem przysięgłym pytania w kierunku zbrodni zabójstwa. Na wczorajsze rozprawie po odczytaniu aktu oskarżenia i przesłuchaniu oskarżonej, przewodniczący z powodu niejawienia się świadków odroczył rozprawę na 23 bm. Przewodniczył s. s. o. Baczyński, oskarżał prok. Sozański, bronił adw. dr Weber.

O DEZERCYĘ I ZBRODNIĘ KRADZIEŻY

(k) W krakowskim sądzie wojskowym odbyła się wczoraj rozprawa przeciwko Janowi Kozyrze, szeregowcowi 20 pp. i Wojciechowi Bieniowi, kanonierowi 9 p. a. c. Obu zarzuca akt oskarżenia dezercyę i szereg kradzieży popełnionych we wrześniu i październiku 1921, na szkodę różnych osób zamieszkałych w różnych wsiach Krakowa na łączną wówczas kwotę 300.000 mk. Trybunał skazał Kozyrę na 1 rok, zaś Bienia na 9 miesięcy więzienia.

Wydalenie waluciarzy austryackich z Berlina

Wiedeń. (PAT). „Neue Freie Presse“ donosi z Berlina: Wobec informacyj, jakie się pojawiły w ostatnim czasie w dziennikach, że spekulanci walutowi z Austryi zjechali masowo do Berlina, donoszą dzienniki, że pruskie ministerstwo spraw wewnętrznych poleciło berlińskiemu prezydyum policyi przeprowadzić rewizyę hoteli i restauracyj. Przybysze z Austryi mają być poddani specyalnej kontroli, w razie niemożności usprawiedliwienia pobytu będą wydaleni.

Przegląd gospodarczy

WYSTAWA POLSKA W KATOWICACH. Dziś we wtorek obecny będzie w Krakowie p. Geysztor, przedstawiciel warszawskiego Towarzystwa wystaw ruchomych, które podjęły się urządzenia polskiej wystawy na Śląsku. P. Geysztor udzielać będzie zainteresowanym przemysłowcom bliższych informacyj w Izbie handlowej i przemysłowej o godz. 6 wieczorem.

ZARZĄD OKRĘGOWY LASÓW PAŃSTWOWYCH. W najbliższym czasie ma być utworzony dla zachodniej Małopolski osobny zarząd okręgowy lasów państwowych. Wobec pogłosek o zamiarze umieszczenia tego urzędu w Katowicach, zwróciła się krakowska Izba handlowa i przemysłowa do prezydyum rady ministrów, oraz do ministrów rolnictwa i handlu z wnioskiem o umieszczenie tego urzędu w Krakowie, jako centrum administracyjnem i gospodarczem zachodniej Małopolski, oraz środowisku obrotów drzewnych.

„MIESIĘCZNIKA STATYSTYCZNEGO“ ukazał się z druku zeszyt 9-ty tomu V-go (za wrzesień) pod redakcyą Ignacego Weinfelda i Stefana Szulca. Cena 3000 mk. Skład główny w księgarni E. Wende i S-ka w Warszawie. Nowością jest zamieszczenie w części tego zeszytu po raz pierwszy statystyki pocztowo-telegraficznej i telefonicznej za ubiegłe lata. Drugą część zeszytu stanowią biuletyny, w których skład wchodzą: rolnictwo, przemysł, skarbowość, kredyt z podanym wykazem kursu walut i obrotów giełdy pieniężnej. Między innemi znajdujemy ciekawe sprawozdania jak: z handlu zagranicznego, szkolnictwa, pracy, zdrowotności itd.

—ooo—

Giełda krakowska z 13 listopada.

Waluty i dewizy	Waluta markowa				
	[illegible]		[illegible]		
	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż	Transakcya
Dolary St. Zjed.	15.200	16.200	15.200	16 200	—·—
„ kanad.	—.—	—.—	—.—	—.—	—·—
Franki franc.	950·—	1050	950·—	1050·—	—·—
„ belgijs.	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—
„ szwajc.	—·—	—·—	—·—	—·—	2990·—
Funty szterlin.	—.—	—.—	—.—	—.—	73.150
Marki niemiec	1·75	2·20	1·75	2 15	2·10
Korony austr.	—21·—	—23 50	21·—	23·50	—23·—
„ czesko-sł.	500·—	525 —	500·—	525·—	519.—
„ węgiers.	—·—	—·—	—·—	—·—	6·40
„ duńskie	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—
Lei rumuński	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—
Liry włoskie	—·—	—·—	—·—	—·—	740 —
Floreny holen.	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—

Akcye tow. handl. i przem.	Waluta markowa		
	ofiar.	żądano	Transakcya
P. T. H. I—IV em.	1000·—	1200·—	1150
„Elibor“—Ł. J. Borkowski“	—·—	—·—	
„Impex“	200 —	250·—	
„Pharma“ (B. Jawornicki)	3400·—	3800·—	
„Polski Glob“	350·—	450·—	400
C. Hartwig, Poznań	—·—	—·—	
Żegluga Polska	325·—	425·—	375
Zieleniewski I—III em. „ex“	12.000	14.000	13500
Warsz. Parowozy I—II em	3500·—	4000·—	3800
H. Cegielski, Poznań I-VIII	25.000	30.000	26500
„Potęga“ Tow. huty żel.	—.—	—.—	
„Lemiesz“	—·—	—·—	
„Trzebinia“ I—IV em.	2900·—	3400·—	3300
„Pocisk“	2100·—	2400·—	2300—2350
Automotor	1000 —	1200·—	
Portland-Cem. Szczakowa	—·—	—·—	
Gorka	14.500	15.500	15000
Siersza	17.000	18.000	17500
Tepege I—IV	10.000	11.000	10300—1070
Polska Nafta	2500 —	900	2650—2800
Oikos	11.000	12.500	12000
Pezet	1500	2100·—	
Tłuszcze Trzebinia	6500·—	7100·—	
„Krakus“ I—V em.	3000·—	3400·—	
Porcelana Ćmielów	7500	9000·—	8700
Fabr. cukru w Chodorowie	10.000	14.000	10500—1400
Elektr. Siersza I—IV em.	1050·—	1100·—	

Telegramy giełdowe

Warszawa 13 listopada (PAT) Giełda warszawska. Milionówka trans. 1750 1775 1700. Waluty: Dolary Stanów Zjednoczonych trans. 16050 16200 16100 sprzedaż 16180, kupno 16020. Czeki. Gdańsk trans. 2'00 1'98 sprzedaż 2'00 kupno 1'95. Berlin trans. 1'95 2'00 1'98 sprzedaż 2'00 kupno 1'95. Londyn trans. 71900 72700 72400 sprzedaż 72760 kupno 72060. Nowy Jork trans. 16050 16200 16100 sprzeadż 16180 kupno 16020. Paryż trans. 1030 1045 sprzedaż 1050 kupno 1040. Praga trans. 517 i pół. Szwajcarya trans. 2975 2957 i pół, 2965, sprzedaż 2980, kupno 2950. Wiedeń trans. 22 21 i pół 22 sprzedaż 22 kupno 21.

Zurych 13 listopada (PAT) Końcowe kursa dewiz. Berlin 0'006 i siedem ósmych, Holandya 214, Nowy Jork 546 i trzy czwarte, Londyn 24 41, Paryż 34'85, Medyolan 24'65, Praga 17'35, Budapeszt 0'22 i pół, Bukareszt 3'50, Zagrzeb 2'22 i pół, **Warszawa 0'03 i pół**, Wiedeń 0'00'74. Stemplowana korona austr. 0'00'76.

—ooo—

Przed otwarciem Sejmu i Senatu

Warszawa. (AW) Według przewidywań senator Limanowski jako najstarszy wiekiem, otworzy pierwsze posiedzenie Senatu.

Warszawa. (AW). Jak podają dzienniki, poseł Królikowski, wybrany z listy komunistycznej w Warszawie, nie będzie mógł wykonywać mandatu z powodu wytoczenia przeciwko niemu i 38 innych komunistom procesu o zbrodnię zdrady głównej. Na miejsce jego wejdzie poseł Warszawski.

Jakie bandy Ukraina sowiecka zorganizowała przeciw Polsce

Warszawa (PAT) Ministerstwo spraw zagranicznych wystosowało następującą notę do przedstawicielstwa ukraińskiego w Warszawie: Nawiązując do noty naszej z dnia 26 października br., ministerstwo spraw zagran. stwierdza, że w dalszym ciągu ujawnia się działalność band formowanych na terytoryum Ukrainy, które przechodzą na terytoryum polskie. Bandy te organizowane pośród grup rzekomych robotników osiedlonych na polskiem pograniczu pod pozorem tworzenia komunistycznych gospodarstw rolnych. Ministerstwo spraw zagranicznych posiada informacyę o istnieniu 10 takich grup, utworzonych wyłącznie z byłych wojskowych a zwłaszcza byłych jeńców armii austryackiej. Grupy te otrzymują w znacznej ilości konie rzekomo dla celów rolniczych. Broń grupom tym dostarczają „zakordoty", które rozwijają swą działalność na pograniczu polskiem. Ministerstwo spraw zagran. stwierdza istnienie następujących grup przeznaczonych do dokonywania napadów na terytoryum polskiem: 1) w rejonie Sołomna—Greczany—Wiznówka—Niemierzyńca w odległości 8—15 km. od Tarnorudy w sile około 200 ludzi i 100 koni; 2) w rejonie Iwachnowce—Skotyniany—Uswia w lasach satanowskich naprzeciw Kręciłowa w sile około 50 ludzi, każdy ma konia; 3) w rejonie Jaromirka—Garszanówka—Zawodyńce—Lewada około 100 ludzi i 40 koni; 5) w rejonie Armany—Kisielówka—Nigin około 300 ludzi i koni, których jest poddostatkiem; w rejonie: 6) Teofilpola; 7) Szczarnówki; 8) Kupieła; 9) Jampola wołyńskiego; 10) Powerosłoje mają 50—100 ludzi i stosunkowo koni. Ostatnio dnia 22 października przeszła przez Zbrucz w rejonie Szydłowca powiatu husiatyńskiego banda złożona z 20 ludzi — posiadająca karabin maszynowy, a 23 tm. banda w sile 30 ludzi konnych — uzbrojona w 4 karabiny maszynowe ukazała się w rejonie Wiśniowczyka nad Stryuą. Ministerstwo spraw zagran. kategorycznie protestuje przeciw tolerowaniu przez rząd ukraiński akcyi, która pod pozorami gospodarczymi, ma na celu zamiary wrogie w stosunku do ludności Rzeczypospolitej polskiej. Powtóre domaga się min. spr. zagr. niezwłocznego przeprowadzenia dochodzeń w nadgranicznych komunistycznych gospodarstwach rolnych w celu ukarania winnych. Wkońcu żąda min. spr. zagr. ukrócenia tej działalności i ukarania tych funkcyonaryuszy rządowych i współpracowników organizacyj politycznych znajdujących się w zależności od rządu ukraińskiego, którzy czynnie popierają powyżej przedstawioną występną działalność.

Krytyczne położenie na Bliskim Wschodzie

STAN OBLĘŻENIA NAD KONSTANTYNOPOLEM

Paryż (AW.) Z Konstantynopola donoszą, że komisarz francuski generał Pelle otrzymał pełnomocnictwo od rządu francuskiego zawieszenia nad Konstantynopolem stanu **oblężenia** pod tym warunkiem, by to zarządzenie nie wywołało walki w Konstantynopolu z przeciwną stroną.

O POROZUMIENIE FRANCUSKO-ANGIELSKIE

Londyn (AW.) Naprężenie, jakie daje się zauważyć od ostatnich dwóch dni między Paryżem a Londynem, trwa jeszcze. Przedstawicielom państw sprzymierzonych nie udało się doprowadzić do zgody w sprawie przygotowań do konferencyi lozańskiej. Angielski rząd otrzymał propozycye Poincarego, ażeby lord Curzon przybył do Paryża w przyszłą sobotę. W sprawie tej wystosował rząd angielski odpowiedź. W dyplomatycznych kołach angielskich twierdzą, że rząd angielski obstaje przy poprzednim swoim stanowisku odroczenia obrad konferencyi pokojowej, dopóki nie zostanie osiągnięte zupełne porozumienie sprzymierzonych w tej sprawie.

ODROCZENIE KONFERENCYI LOZAŃSKIEJ

Paryż (AW.) Decyzya o odroczeniu konferencyi pokojowej do 20 bm. zapadła wczoraj mimo energicznego sprzeciwu Poincarego, którego przegłosował delegat angielski.

ARABOWIE POPIERAJĄ ANGORĘ

Londyn (AW.) „Times" donosi z Kairo: Arabska delegacya palestyńska, która rokowała w Londynie z rządem angielskim, wyjechała do Konstantynopola, celem udania się stamtąd do Angory. Celem tej podróży jest zamówienie Mustafy Kemala, by w Lozannie nie ustępował od paktu narodowego, który domaga się niezależności wszystkich ludów należących dawniej do państwa tureckiego arabskich krajów. Narodowy pakt ogłoszono przy otwarciu pierwszego Zgromadzenia narodowego w Angorze, jako programu nacyonalistów kemalistycznych. Dzięki zwycięstwu nad Grekami urzeczywistniono już wielką część tego programu, jak opróżnienie Anatolii, oddania Konstantynopola i wschodniej Tracyi łącznie z Adrianopolem.

KRYTYCZNE POŁOŻENIE.

Londyn. (AW) Jak się „Daily Chronicle" dowiaduje, telegram generała Harringtona z Konstantynopola donosi, że Turcy zamiast uznać żądania aliaanckich generałów jeszcze z większą zuchwałością podnoszą swoje pretensye. Na ogół ocenia się w Londynie sytuacyę **bardzo krytycznie.** Półoficyalnie dają do zrozumienia, że zachodzi **obawa napadu wojsk kemalistycznych** na oddziały sprzymierzone w Konstantynopolu. Rząd angielski zastanawia się nad wysłaniem dalszych kotygentów wojkowych na wschód. Według „Daily Telegraph" najlepszym dowodem jednomyślności aliantów byłoby ukazanie się francuskich sił na ulicach Konstantynopola, które to siły zostały już wysłane do wzmocnienia znajdujących się tam wojsk francuskich.

O mieszkanie dla posłów i senatorów

Warszawa (PAT) „Kuryer Warszawski" donosi: Ze względu na to, że po wyborach posłowie i senatorzy zamieszkiwać będą musieli w Warszawie, biuro sejmowe poszukuje mieszkań, odwołując się do uczuć obywatelskich stolicy.

Proces Fedaka

(AW. Lwów, 13 listopada.

Na wstępie dzisiejszej rozprawy ogłoszono uchwałę trybunału odrzucającą wnioski obrony o uzupełnienie 45 pytań przedłożonych przysięgłym przez dodanie pytań w kierunku zbrodni ciężkiego uszkodzenia ciała po sprecyzowaniu winy każdego z oskarżonych o zdradę stanu i wykreślenie niektórych słów z pytań głównych. Trybunał uznał pytania za ustalone i udzielił głosu; obrońcy Gürtlerowi, który w długiej mowie uzasadniał oskarżenie Prokurator mowy swej nie dokończył i będzie ją kontynuował jutro.

Trzęsienie ziemi

Paryż. (PAT). Według doniesień z Nowego Jorku ognisko trzęsienia ziemi znajduje się między Serena a Coquimbo. Podczas trzęsienia ziemi morze wystąpiło z brzegów 200 metrów w głąb kraju. Zniszczone są po części miejscowości Coquimbo, Antofagasta i Caldera. Zginęło w Coquimbo 800 ludzi w innych miejscowościach przeszło 300. Domów zniszczonych jest około 1000.

Pierwszy występ Wilsona

Wiedeń (PAT). „Neue Freie Presse" donosi z Waszyngtonu pod datą 12 bm., że były prezydent Wilson wczoraj po raz pierwszy po swej chorobie przemawiał na zgromadzeniu, liczącem 5 tysięcy osób. Oświadczył on, że Stany Zjednoczone stały się bardzo skromnymi, bo zadowalnają się zajmowaniem zwykłego miejsca. Tymczasem Stany Zjednoczone były zawsze obrońcą spraw edliwości, a ci, którzyby się im próbowali przeciwstawić, zrozumieją bardzo szybko, że nie potrafią powstrzymać pochodu Opatrzności. Pewnem jest, że naród amerykański pragnie odegrać taką rolę, aby światu dać trwały pokój.

Sprawy partyjne

Posiedzenie C. K. W. odbędzie się w sobotę, dn. 18-go listopada o godz. 5 popoł. w lokalu „Robotnika" — Warecka 7.

Na porządku dziennym:

1) Ustalenie porządku dziennego obrad Rady Naczelnej.

2) Sprawy wyborcze.

Sekretaryat Generalny C. K. W. PPS.

Ruch spółdzielczy

SPRAWA UDZIAŁÓW SPÓŁDZIELNI. Spółdzielnie w obliczu drożyzny i zatrważającego kurczenia się ich funduszów udziałowych weszły na drogę wytężonej pracy propagandystycznej, zmierzającej do wywiarcia nacisku na swoich członków, by wpłacali należne do nich udziały. Tak słusznie rdzą sobie spółdzielnie. Porzucona została wreszcie śliska i zwodnicza droga krótkoterminowych a wieloprocentowych kredytów i pożyczek. Poszukiwano pomocy we własnym wysiłku. Związek Robotniczych Spółdzielni Spożywców, jako instytucya handlowa, staje przed temi samemi trudnościami finansowemi i zdrowa myśl popycha go do wejścia na tę samą drogę, po której poszły spółdzielnie. Jedyny sposób zapobieżenia trudnościom finansowym jest oparcie się na własnych funduszach udziałowych. Winny to zrozumieć spółdzielnie i z całą świadomością i gotowością wpłacać należne do nich udziały, biorąc przytem to pod uwagę, że III-ci Zjazd Z. R. S. S. w Krakowie, wychodząc z tych samych założeń, uznał tę drogę za jedynie słuszną i wyznaczył, jako termin ostateczny wpłaty zaległych udziałów dzień 1 stycznia r. przyszł., po upływie którego Zarząd Z. R. S. S. upoważniony jest do przymusowego ściągania tych należności. Spółdzielnie powinny nie dopuścić do tej ostateczności i przed upływem terminu winny wywiązywać się z nałożonego na siebie obowiązku.

Rozpowszechniajcie „Naprzód"!

Stowarzyszenia i zgromadzenia

KOMISYA OKRĘGOWA ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH odbędzie posiedzenie we wtorek 14 listopada o godz. 7 wieczorem w sekretaryacie przy ul. Dunajewskiego 5, III p. z porządkiem dziennym: 1) Odczytanie protokółu; 2) Sprawozdanie sekretaryatu; 3) Sprawy organizacyjne; 4) Wnioski. Obecność wszystkich członków konieczna. **Sekretaryat.**

SEKCYA AKADEMICKA PPS odbędzie we wtorek 14 listopada o godz. 7'30 wieczór w „Czytelni Rob." — Dunajewskiego 5, II p. zwyczajne walne zebranie. Na porządku dziennym wybór nowego wydziału. Obecność wszystkich członków konieczna!

TOW. ŚPIEWACKIE „LUTNIA ROBOTNICZA" urządza w sobotę 18 listopada w sali Domu robotniczego, Dunajewskiego 5, II p. wieczorek towarzyski połączony z produkcyami chóralnemi i zabawą taneczną, na którą zaprasza zarząd „Lutni". Początek o godz. 9 wieczorem. Wstęp ściśle za zaproszeniami, 1000 mk.

BACZNOŚĆ TOKARZE KRAKOWA I OKOLICY! W piątek 17 listopada 1922 o godz. 6 wiecz. w sali Związku stow. rob. (ul. Dunajewskiego 5), odbędzie się odczyt zawodowy. Uprasza się o liczny udział. Zarząd sekcyi.

—ooo—

Zakład czuwania, poszukuje do służby wartowniczej dwóch kontrolorów. Pierwszeństwo mają Emeryci. Zgłoszenia między 3—4 Krzywa 3. 1611

Poszukuje się inkasenta (tki) z kaucyą. Zgłoszenia w Zakładzie, między 9—10 przedpołudniem, Krzywa 3. 1611

Poszukuje się panienki lub chłopca do posług biurowych. Zgłoszenia ul. Karmelicka 35, „Wiedza". 1620

Poszukuje się chłopców do praktyki. Wytwórnia mebli klubowych, Kraków, Radziwiłowska 13. 1590

Do obsługi biurowej potrzebna za dobrem wynagrodzeniem i zwrotem tramwaju, dziewczyna lub kobieta. Zgłoszenia: Dębniki, Madalińskiego 7, I p. na lewo od 3—5. 1632

Ekonom rządca, Polak młody, energiczny, żonaty, bezdzietny, z paroletnią praktyką w większych majątkach, w Rosyi, poszukuje posady Łaskawe zgłoszenia „Agronom" Poste-restante, Tarnów. 1628

Pomocnik handlowy, działu kolonialnego i kor. ennego poszukuje zmiany posady. Łaskawe zgłoszenia pod adr. J. Gorczyca, Kraków, Lubomirskiego 5. 1623

Fortepian krótki do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Wielopole 12, Nadel. 1607

Czarne męskie palto na watalinie, mało używane do sprzedania, ul. Niecała 1, 1 p. drzwi na lewo. 1583

Angielska kuchnia do sprzedania, Wielopole 12 M. Nadel. 1608

Młode małżeństwo, poszukuje umeblowanego pokoju. 500.000 Mkp. odstępne. Zgłoszenia, Anna Schor, Kraków, Augustyańska l. 19. 1599

Poszukuję wspólnika do dobrze prosperującego interesu drzewnego z kapitałem od 5 miljonów Mkp. w zwyż. Zgłoszenia do biura „Prasa" pod „Fachowiec". 1619

Przystąpię do interesu lub dzierżawy ziemi z kapitałem 4—5,000.000 Mkp. lub wypożyczę na procent. Zgłoszenia pod „Spólnik" Poste-restante, Tarnów. 1629

Poszukuję pokoju, oddzielne wejście, śródmieście, tylko przy rodzinie inteligentnej. Zgłoszenia „Ruch" Szczepańska 9 pod „Spokojny lokator". 1624

Poszukuję dzierżawy od 50 do 100 mórg ziemi. Łaskawe zgłoszenia wraz z ceną. „Dzierżawca", Tarnów, Poste-restante. 1627

Zgubiono tymczasowe zaświadczenie demobilizacyjne wystawione przez Baon sat. 20 pp. i kartę na broń wystawioną przez Starostwo w Pogórzu oba na nazwisko Gerson Berger, Kobierzyn opiewające. Oba te zaświadczenia, unieważnia się. 1622

Skradziono kartę domobiliz. na nazwisko Para Andrzej ur. r. 1898, wystawioną przez 20 pp., unieważnia się. 1618

Zgubiono tymczas. poświadczenie zwolnienia na nazwisko Stefan Lulka ur. 1899 w Grzechyni, pow. Myślenice, które unieważniam. 1631

Zgubiono papiery wojskowe na nazwisko Moskwa Jan wystawione PKU. Wadowice, unieważniam. 1592

Józef Izrael Hauser rodem z Jadachów w r. 18?8, zamieszkały w Tarnobrzegu, zgubił w kwietniu 1922 r. dokumenty wojskowe 17 pp. które niniejszem, unieważniam. 1591

Zgubiono dokumenta wojskowe na nazwisko Kazimierz Fiela, 5 dyw. Syberyjska, unieważniam. 1530

Unieważnia się zgubioną kartę demob. wydaną przez 20 p. p. na nazwisko Kawalec Jan, z Lipnicy Górnej. 1546

Zgubiono tymcz. zaświadczenie demob. Szackiego Stanisława, wystawiono w Radomiu unieważniam. 1504

BIELIZNA! Firma G. Brand

Kraków Stradowiślna L. 6
zawiadamia uprzejmie P. T. Publiczność. iż po dłuższej przerwie uruchomiła ponownie 1554

Pracownię
najwykwintniejszej bielizny
Ceny nadzwyczaj niskie

LOKOMOBILE

120, 100, 45, 20 HP, kocioł kornwalijski 50 m² z maszy- 55/70 HP, 8 atm, kocioł parowy stojący 30 m², 5 atm. Diesel 150 HP motor ropny 60 HP, motor ssąco gazowy 30 i 40 HP benzynowy 20, 16, 10 HP, oraz inne maszyny dostarcza po cenach konkurencyjnych firma: K. Hübner, Kraków, Miodowa 2. 1582

Stolarze

meblowi i budowlani, zdrowi i nie żonaci zostaną natychmiast przyjęci do Fabryki wagonów 1613

L. ZIELENIEWSKI S. A. w Sanoku,

Przeciętny zarobek dzienny Mk 4.000·—. Zdrowy wikt w kantynie fabrycznej za niskiem wynagrodzeniem. Wyjaśnień na żądanie udziela Dyrekcya Fabryki w Sanoku.

Firm.: 250/22
Spółdz.: I. 35

Przemiana Stowarzyszenia na spółdzielnię.

Na podstawie uzgodnionego statutu i po myśli Art. 117 ustawy z dnia 29-go października 1920 Nr. 111 poz. 733 Dz. u. Rzp. p. zarządzono w dniu dzisiejszym:

I. Wykreślenie z rejestru stowarzyszeń firmy: „Żywiecki Związek Konsumów w Żywcu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką".

II. Wpisanie do rejestru spółdzielni Tom I. strona 35. Nr. kolejny 19.

Firma: „Robotnicze Stowarzyszenie Spożywcze w Żywcu, Spółdzielnia zarejestrowana z ograniczoną odpowiedzialnością".

Siedzibą spółdzielni jest Żywiec.

Członkowie odpowiadają za zobowiązania Spółdzielni oprócz zadeklarowanych udziałów, nadto dalszą kwotą, równającą się wysokości zadeklarowanych udziałów.

Przedmiot przedsiębiorstwa stanowi:

a) zakładanie sklepów, organizacya i prowadzenie wszelkiego rodzaju przedsiębiorstw handlowych, wytwórczych i zakładów kulturalno-wychowawczych, a w szczególności:

b) zakupno, przerabianie, wytwarzanie, sprzedaż i pośrednictwo w dostarczaniu artykułów spożywczych i przedmiotów użytku domowego i gospodarczego,

c) nabywanie lub dzierżawa nieruchomości,

d) budowa względnie subwencyonowanie domów robotniczych, lecznic dla robotników itd.,

e) przyjmowanie wkładek oszczędnościowych,

f) organizacya i prowadzenie kursów, odczytów, pogadanek i wszelkiego rodzaju prac społeczno-wychowawczych,

g) wydawanie względnie popieranie czasopism spółdzielczych, zakładanie czytelni, bibliotek i innych instytucyj kulturalno-oświatowych.

Działalność swą ogranicza spółdzielnia tylko do swych członków.

Udział wynosi 1000 Mk. płatnych przez członka po otrzymaniu zawiadomienia o przyjęciu na członka.

Członkami zarządu wybrani:

1. Piotr Czerwiec, nauczyciel w Żywcu.
2. Antoni Borkowski, urzędnik kasy chorych w Żywcu.
3. Józef Kubica, robotnik w Sporyszu.

Czas trwania spółdzielni nieograniczony.

Pismem przeznaczonem do ogłoszeń spółdzielni jest dziennik „Naprzód" wychodzący w Krakowie.

Rok obrachunkowy równy jest kalendarzowemu.

Zarząd składa się z trzech członków, wybieranych na lat 3 przez Walne Zgromadzenie, na propozycyę Rady Nadzorczej. Do ważności zobowiązań spółdzielni potrzeba podpisu przynajmniej dwóch członków zarządu, umieszczonego pod wyciśniętą pieczęcią spółdzielni.

Następujące sprawy mają być załatwiane na wspólnych posiedzeniach Rady Nadzorczej i zarządu:

a) przystąpienie w charakterze członka do innego Stowarzyszenia (Związku spółdzielni robotniczych),

b) zakładanie filij spółdzielni,

c) oznaczanie wysokości wynagrodzenia funkcyonaryuszy spółdzielni, przyczem w razie braku zgody Zarządu na wspólną uchwałę Rady Nadzorczej i Zarządu rozstrzyga przewodniczący Zebrania,

d) zakupno nieruchomości i zaciąganie pożyczek hipotecznych,

e) zatwierdzanie przedstawionych przez Zarząd przepisów służbowych i regulaminów dla pracowników spółdzielni,

f) wybór delegatów na Walne Zgromadzenie Związku Robotniczych spółdzielni, do którego spółdzielnia należy.

Zastępców członków zarządu statut nie przewiduje.

Likwidacya odbywa się w myśl przepisów ustawy o spółdzielniach.

Sąd okręgowy, jako handlowy,
Oddział II.

Wadowice, dnia 12 września 1922. 1625



NIE MOŻNA TANIEJ!!

Tylko za 10.500·— Marek.

Zegarek S. „Encre" patent (nie cylindr.) wysyłam za zaliczeniem pocztowem po otrzymaniu zamówienia (bez zaliczki). Elegancki i mocny, kieszonkowy, odkryty męski płaski zegarek systemu „Caronometr" z czarnej angielskiej stali chód dźwięczny, na kamieniach „Remontoir". Specyalne urządzenie zabezpiecza sprężynę od uszkodzenia. Cena niebywała, na krótki czas tylko 10.500·— Mk, dwie sztuki 20.500·— Mk, trzy sztuki 30.000·— Mk. Zegarki Nr 4 9 z lepszego gatunku Mk 15.800 i 25.000 Mk.

!! Nowość zegarek „BŁYSKAWICA" !!

z samoświecącym w nocy cyferblatem, pokazującym dokładny czas w ciemności. Eleganckie modne niklowe zegarki szwajcarskie dla Panów i Pań na rękę ze skórzanym paskiem najnowszych fasonów, chód dźwięczny na kamieniach. Cena tylko na krótki czas 17.500 — Mk. dwie sztuki 34.500·— Mk. Zegarki wysyłam wyregulowane z gwarancyą za dobry chód na trzy lata. Koszta przesyłki i opakowanie na rachunek kupującego.

Zamówienia adresować:

Przedstawiciel szwajcarskich zegarków
JÓZEF JAKUBOWICZ, Warszawa, ul. Sienna Nr. 27 — 3 (dom wł.). 1547

Uwaga: Kupujący nic nie ryzykuje, jeśli towar się nie podoba, przyjmuję z powrotem i zwracam pieniądze. Mnóstwo listów dziękczynnych otrzymujemy, lecz z powodu braku miejsca podajemy poniżej tylko niektóre z nich:

1) W. P. Zegarek otrzymałem i jestem z niego zadowolony, dziękuję za niego. Proszę o przysłanie jeszcze jednego takiego samego. Zegarki pańskie polecam wszystkim znajomym. **Julian Kurtz**, p. Żywice, Łęg L. 16, 1. VIII. 1922.

2) W. P. Serdecznie dziękuję za przysłanie mi zegarka „Błyskawica" jestem bardzo zadowolona, gdyż chodzi dobrze. **Marya Kościenicka**, p. Zakopane, 16. VII. 1922.

3 W. P. Zegarek z pańskiej firmy otrzymałem i jestem bardzo zadowolony. Zegarek ma nadzwyczajny chód. Już dziesięciu kupców miałem na niego. Z wysokiem poważaniem **Dymitr Szkolnik**, urzędn. kolej. telegr. stacya Bobrówka ad Jarosław, Małopolska 27. X. 1922.



WIELKA WYPRZEDAŻ GOTOWYCH UBIORÓW I RESZTEK.

W razie, gdyby ceny naszych gotowych ubrań i resztek nie okazały się o połowę tańsze od cen rynkowych, przyjmujemy z powrotem. Ubrania i resztki wysyłamy bez zadatku po otrzymaniu adresu.

Dziesiątki tysięcy osób przekonało się, że najtańszym źródłem zakupu gotowych ubiorów i resztek jest

„Warszawska Konkurencja"

dowodem czego świadczą tysiące listów, napływające z gorącemi podziękowaniami za solidność i taniość naszych towarów, a Pan dotychczas nie wykorzystał tej możności, nie bacząc na to, że nic nie ryzykuje może Pan gustownie i tanio ubrać siebie i rodzinę, gdyż przyjmujemy z powrotem nasze towary i zwracamy pieniądze, o ile nasze ceny nie są o połowę tańsze od cen rynkowych.

Spodnie gotowe Mk 9 600.

Spodnie gotowe czarne, granatowe, szare lub w innych kolorach, gładkie lub w krateczkę. Cena za 1 parę . . . . Mk.	9600·—
Gatunek B. Cena za 1 parę . . . . „	14.000·—
Spodnie gatunek C z bostonów lepszych fabryk, cena za 1 parę . . . . „	18.000·—
Spodnie gatunek D z bostonów lepszych fabryk, cena za 1 parę	23.000·—
Spodnie gatunek E z bostonów lepszych fabryk, cena za 1 parę . . . . „	27.000·—
Spodnie gatunek F do ubrań wizyt. czarne tło, białe paski	18 000·—
Spodnie czysto kamgarnowe Mk 21.800.—, i 27.500·-.	24.500·—

Ubranie gotowe Mk 45.000.

z dobrego wełnianego, modnego materjału we wszystkich kolorach . . . . . . Mk.	45.000·—
z lepszego materjału	55.000·—
wykwintne	60.000·—
gatunek A. angielski materjał	70.000·—
„ B. „ „	80.000·—
„ C. „ „	85.000·—

Palta gotowe

z dobrych zimowych materjałów, fasony ostatniej mody we wszystkich kolorach:

Fasony kimon. lub raglany gat.	A. . . . Mk.	60.000·—
„ „ „ „ „	B. . . . „	70.000·—
„ „ „ „ „	C. . . . „	75.000·—
„ „ „ „ „	D. . . . „	90.000·—
„ „ „ „ „	E. . . . „	100.000·—

Kurtki myśliwskie zimowe

na wacie z najlepszego materjału i w różnych kolorach cena . . . . Mk 35.000·—

Resztki na ubrania i kostjumy.

Resztki nasze nadają się na śliczne męskie ubrania, kostjumy damskie lub pokrycia bekiesz lub futra. Resztki te są z materjałów ubraniowych, pierwszorzędnych fabryk, pełnej szerok. w wszystkich kolorach, czysto wełniane.

Ze sztuki było u nas sprzedane:

dawniej za 3 metry		obecnie za 3 metry	
gatunek A	24 000 Mk	gatunek A	16.500 Mk
„ B	30 000 „	B	21.000 „
„ C	36 000 „	„ C	27.000 „
„ D	45.000 „	„ D	33.000 „
„ E	57.000 „	„ E	42.000 „
„ F	69.000 „	„ F	57.000 „

Na żądanie klienta dodajemy pełen komplet podszewki pod marynarkę, kamizelkę, spodnie i kieszenie i do rękawów po Mkp. 11.200; wyższy gatunek Mk 13.500, najwyższy gatunek Mk 15.000.

Resztki na palta jesienne i zimowe:

gatunek A 54.000 Mk — gatunek B 60.000 Mk
gatunek C 69.000 Mk — gatunek D 72.000 Mk
gatunek E 80.000 Mk

Resztki na palta są to materjały miękkie, grube, w ładnych kolorach, po lewej stronie kraty lub pasy zastępujące podszewkę.

Zamówienia wysyłamy pocztą za pobraniem (zaliczenie), płaci się przy odbiorze. Opakowanie na rachunek zamawiającego 1500 Mk.

Zamówienia prosimy adresować bezpośrednio do:

Warszawskiego Składu Fabrycznego
„Warszawska Konkurencja"
Sp. z ogr. por.
Warszawa, Zielna 51 (róg Królewskiej)
Telefon 175-91. 1630

FUTRO

męskie kupię okazyjnie, oferty podające jakość i cenę, nadsyłać natychmiast pod „Z. K." Biuro reklamy Karmelicka 16. 1621

RESTAURACYA GRAND HOTELU

została już otwartą. 1634

Wieczorem Koncert. — 69 — Wieczorem Koncert.

Reklama dźwignią handlu!

Redaktor naczelny: Emil Haecker.
Nakładem Ludowej Spółki Wydawniczej „Naprzód" w Krakowie.
Redaktor odpowiedzialny: Stefan Czerwieniec.
Czcionkami Drukarni Ludowej w Krakowie, Dunajewskiego 5 (tel. 1310).